

Sesja Światowej Rady Pokoju

Apel do narodów świata ■ Listy od E. Gierka i L. Breżniewa

BERLIN (PAP). W piątek o godzinie 10 rano rozpoczęło się w Berlinie posiedzenie Światowej Rady Pokoju. Przedmiotem przewidzianych na cztery dni obrad są podstawowe problemy rozbrojenia i odprężenia, a także walki z produkcją sferociononowych broni nuklearnych, w tym — bomby neutronowej.

Posiedzenie zgromadziło delegacje organizacji członkowskich z 83 krajów świata, jak również

Uczestnicy sesji SRP przyjęli jednomyślnie apel Światowej Rady Pokoju do narodów świata.

Rozsądek, odpowiedzialność za losy cywilizacji i przyszłych ludzi — głosi apel wymagający od nas wszystkich rozwiązania najbardziej palącego zadania, jakim jest powstrzymanie wyścigu zbrojeń.

Sily pokojowe — głosi apel — wyrażają zaniepokojenie z powodu odmowy przywódców CHPR, władca jakiegokolwiek udziału w realizacji konkretnych planów prowadzących do zahamowania

wyścigu zbrojeń, a także z powodu parcia, jakie okazują oni najbardziej reakcyjnym siłom, zwłaszcza w Chile, Iranie i Północnej Afryce.

Światowa Rada Pokoju apeluje o jak najszybsze podpisanie i wprowadzenie w życie porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych między ZSRR i USA, postuluje by mocarstwa atomowe — ZSRR, USA, W Brytania, Francja i Chiny — niezwłocznie przystąpiły do rozmów w sprawie wyeliminowania ze swych arsenałów broni atomowej, zada zakazu produkcji

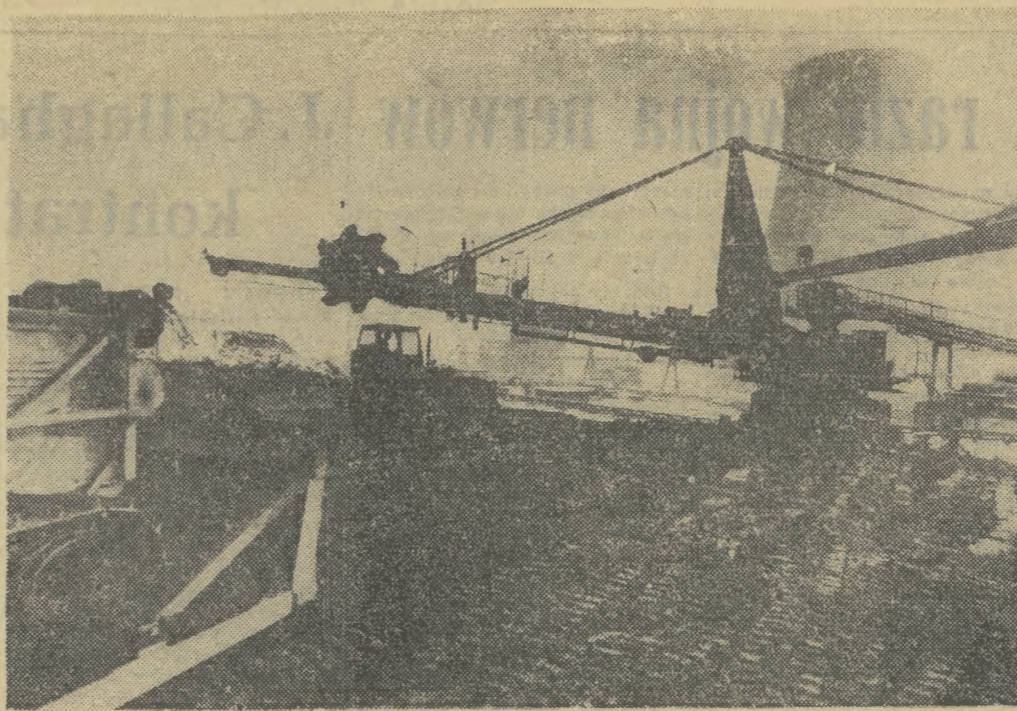
licznych przedstawicieli ruchów pokojowych, narodowyzwoleńców, związków zawodowych, organizacji kobiecych i młodzieżowych oraz zrzeszeń religijnych.

W trakcie obrad zostały odczytane listy i pozdrowienia od szefów partii i rządów wielu krajów, m. in. od EDWARDA GIERKA i LEONIDA BREŻNIEWA.

nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

SRP żąda położenia kresu wzrostowi wydatków na cele wojskowe, redukcji budżetów wojskowych państw o największym potencjale militarnym i gospodarczym, a przede wszystkim stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. Uzyskane w ten sposób środki powinny zostać przeznaczone na podniesienie dobrobytu narodów, pomoc dla krajów rozwijających się, likwidację głodu, nędzy, chorób i analfabetyzmu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



EC Leg — przemysłowy pełżaż w obiektywie Waclawa Kłaga.

Depesza Edwarda Gierka do Ben Dzeddid Szadli

WARSZAWA (PAP). I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierk w związku z wyborem Ben Dzeddid Szadli na stanowisko sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii skierował do niego depeszę gratulacyjną, w której czytamy:

„W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wszystkich członków naszej partii oraz osobiście przesyłam Wam serdeczne gratulacje i gorące pozdrowienia z okazji wyboru na stanowisko sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii.

Jestem przekonany, że przyjacielskie stosunki i współpraca między naszymi partiami, pomiędzy narodami polskim i algierskim oraz ludźmi pracy naszych krajów, będą się umacniać i pogłębiać.

Andreotti — premierem

RZYM (PAP). Korespondent PAP, Waldemar Kedaj, pisze: 3 lutego we Włoszech podjęto pierwszą próbę przezwyciężenia trwającego tu od strony politycznej, Prezydent Sandro Pertini, po serii konsultacji politycznych w ubiegłych dniach, powierzył misję utworzenia nowego rządu szefowi poprzedniego gabinetu, Giulio Andreottiemu.

W pierwszym oświadczeniu dla prasy desygnowany premier stwierdził, iż zdaje sobie sprawę, że jego misja będzie nielata. Andreotti podkreślił, że będzie dążył do przywrócenia możliwie najszerszej większości, która stworzyłaby mocne fundamenty dla przyszłego rządu. Pośrednio dał też wyraz nadziei, że partia komunistyczna nie przejdzie do opozycji.

George Bush kandydatem na prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP). George Bush, były dyrektor amerykańskiej Centrali Wywiadowczej (CIA) zgłosił w piątek w Auburn (stan Alabama) swą kandydaturę w wyborach prezydenckich 1980 r.

G. Bush w ciągu dwóch lat był stałym przedstawicielem USA przy ONZ, a następnie w grudniu 1972 r. objął przewodniczącego Komisji Partii Republikańskiej. We wrześniu 1974 r. został mianowany szefem amerykańskiego Biura Łącznikowego w Pekinie, a po 14 miesiącach — dyrektorem CIA. Obecnie nie pełni żadnej funkcji.

Jest on trzecim republikaninem, który wysunął oficjalnie swą kandydaturę na prezydenta USA, po Phillipie M. Crane z Illinois i Johnie Connally, byłym gubernatorze Teksasu.

Rada Zachodnioeuropejska przeciw przedawnieniu zbrodni wojennych

PARYŻ (PAP). Zgromadzenie Rady Zachodnioeuropejskiej wypowiedziało się w piątek, znaczną większością głosów, za uchyleniem terminu przedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. W uchwałonej rezolucji wezwano rządy 21 państw członkowskich do ratyfikowania odpowiedniej konwencji.

Socjalista holenderski, Pieter Stoffelen, członek zgromadzenia parlamentarnego Rady, który wysąpił jako sprawozdawca komisji prawnej, oświadczył, iż jest nie do pomyślenia, aby ludzie, którzy dopuścili się zbrodni ludobójstwa, mogli stać się wolnymi obywatelami po przedawnieniu się tych zbrodni. Stoffelen przypomniał, że faszyzm nadal stanowił niebezpieczeństwo. Wskazał on na rozwój organizacji skrajnie prawicowych w RFN, W. Brytanii, we Włoszech, w Holandii i Francji.

Zgromadzenie Rady Zachodnioeuropejskiej wezwało w przyjętej rezolucji rządy państw członkowskich do współpracy mającej na celu postawienie zbrodniarzy wojennych w stan oskarżenia.



Stosy śmieci zalegają ulice Londynu w czasie strajku pracowników służb publicznych. CAF-UPI — telefoto

Zakończenie sesji ruchu państw niezaangażowanych

PARYŻ (PAP). Obradująca w Maputo (Mozambik) nadzwyczajna sesja Biura Koordynacyjnego Krajów Niezaangażowanych zakończyła się ogłoszeniem komunikatu, w którym ruch państw niezaangażowanych potwierdził pełną solidarność z narodami północy Afryki w decydującym stadium walki przeciwko kolonializmowi, rasizmowi i apartheidowi, a bezsporne prawo do samookreślenia i niepodległości narodowej. W dokumencie znalazło odbicie zdecydowanie antyimperialistyczne nastawienie władze da ruchu od początku jego istnienia. Najważniejszym czynnikiem, który przyczynił się do zmiany układu sił na południu Afryki na korzyść ruchów wyzwolenczych — głosi dokument — była wojskowa klęska, jakiej doznał kolonizatorzy portugalscy w rezultacie walki narodów Angoli, Mozambiku i Gwinea Bissau.

Zmiany w rodezyjskim ustawodawstwie

LONDYN (PAP). Według doniesień z Salisbury, rząd Iana Smitha ogłosił w piątek oficjalnie kilka ustaw zapowiadających „całkowite zniesienie wszelkich form dyskryminacji rasowej w Rodezji”. Według tych nowych ustaw czarni mieszkańcy kraju mają odąd mieć takie same prawa, jak biali Rodezjczycy jeśli chodzi o korzystanie ze wszystkich szkół, szpitali, miejsc publicznych i jeśli chodzi o miejsce zamieszkania.

H. Jabłoński przyjął delegację IG PAN

WARSZAWA (PAP). 2 bm. przewodniczący Rady Państwa przyjął w Belwedrze delegację Instytutu Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk, Prof. Stanisław Leszczycki, prof. Jerzy Kostrowicki, dr Michał Najgrakowski oraz dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Eugeniusz Adamczak, wręczyli Henrykowi Jabłońskiemu ostatnio wydany Narodowy Atlas Polski. Jest to pierwsze tego typu opracowanie w dziejach polskiej geografii i kartografii. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił wartość i praktyczne znaczenie wydawnictwa prosil o przekazanie wyrazów uznania i podziękowań wszystkim jego współautorom.

Omówiono także dalsze plany Instytutu.

magazyn M PONIEDZIAŁEK

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ
DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
GAZETA
Południowa
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW
5. II. 1979 R. ■ NR 26 (9545) ROK XXXI ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A

Z udziałem K. Barcikowskiego Ocena pracy krakowskiej Milicji

W ub. piątek br. w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie odbyła się narada aktywno-partyjno-służbowego, poświęcona ocenie pracy krakowskiej Milicji Obywatelskiej za 1978 rok. W naradzie uczestniczyli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KK PZPR — Kazimierz Barcikowski i wiceminister spraw wewnętrznych — gen. bryg. Marian Janicki.

Ocenę stanu porządku i bezpieczeństwa w województwie krakowskim, przedsięwzięcia podejmowanych przez KW MO w 1978 r. oraz zadania stojące w tym zakresie przed Milicją w roku 1979 przedstawił komendant wojewódzki MO w Krakowie — płk Zbigniew Jabłoński.

W dyskusji podkreślano, że ogólny spadek liczby przestępstw przy jednoczesnym wzroście ich wykrywalności, dają

K. Penderecki doktorem hc Uniwersytetu Leuven

BRUKSELA (PAP). Na Uniwersytecie w Leuven (Louvainum), w Belgii, odbyła się 2 bm. uroczysta sesja naukowa poświęcona z wręczeniem dyplomów doktora honoris causa. Wśród

Krakowskie uczelnie — gospodarce

Krakowskie szkoły wyższe systematycznie zacieśniają swe kontakty z gospodarką. W woj. nowosądeckim na podstawie porozumień między władzami tego regionu a szkołami wyższymi Krakowa prowadzone są prace m. in. nad monografiami rejonu Muszyny i Tylicza. Powstaje dwutomowe dzieło nt. Sadecczyzny, w opracowaniu znajdują się także monografie Zakopanego i Starego Sącza. Akademia Rolnicza zrealizowała już 9 z 14 podjętych tematów badawczych. Dotyczy one m. in. koncepcji mechanizacji gospodarstw hodowlanych w rejonie górskim, zasad kompleksowego zagospodarowania lasów na przykładzie doliny Popradu, studium ochrony środowiska przyrodniczego w Rabce, prognoz rozwoju mechanizacji rolnictwa w Nowosądeckim do roku dwutysięcznego.

W Instytucie Geografii krakowskiej WSP powstało kompleksowe opracowanie warunków hydrologicznych i zasobów wód gruntowych na terenie woj. tarnowskiego. Służyć będzie one przemysłowi, rolnictwu, miastom i wsiom tego regionu przy opracowywaniu programów i planów wykorzystania zasobów wód, budowy ujęć wodnych, wodociągów oraz prowadzenia racjonalnej gospodarki wodą.

Politechnika Krakowska na odnowę zabytków

Koncert w Teatrze Wielkim

(Inf. wł.). Udział Politechniki Krakowskiej w dziele odnowy zabytków naszego miasta był głównym tematem wczorajszego posiedzenia Senatu PK, któremu przewodniczył rektor Bolesław Kordas. Przypomniał on m. in., że 40 najwybitniejszych naukowców uczelni zgłosiło gotowość uczestniczenia społecznie w potrzebnych pracach naukowych, a uczelniana organizacja SZSP zapropowała m. in. udział studentów w pracach inwentaryzacyjnych w zabytkowych obiektach. Politechnika wystąpiła także z projektem przekształcenia istniejącego Instytutu Historii i Architektury i Konserwacji Zabytków w międzyresortowy Instytut tego typu, kształtujący specjalistów, w skład którego

wchodziłoby centrum doskonalenia kadr konserwatorskich o międzynarodowym zasięgu. Propozycje te spotkały się z przychylnym stanowiskiem władz resortowych.

Pelnomocnik prezydenta m. Krakowa ds. odnowy zabytków, naczelnik Śródmieścia Wojciech Hydzik przedstawił propozycje problemów, które mogłyby podlegać uczelnia. Są to kwestie zabezpieczenia podłoża, ochrony przed wilgocią, opracowanie technologii odpowiednich tynków, projektów obsługi komunikacyjnej Starego Miasta, rozwiązań dotyczących ochrony krajobrazu zabytkowej części Krakowa, a także ochrony zieleni.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przeciwnicy trwają na swych pozycjach

W Iranie na razie wojna nerwów

TEHERAN (PAP). Pelen napięcia impas zapanał w Iranie w niedzielę, po tym jak przywódca antymonarchistów islamskich ajatollah Chomeini potwierdził zamiar utworzenia własnego „rządu tymczasowego” — choć znów nie podał, kiedy to uczyni — i dopuścił możliwość ogłoszenia „świętej wojny” przeciwko obecnej władzy, zaś premier Szapur Bachtiar, popierany przez lojalną wobec szacha armię oświadczył, że nie zamierza oddawać władzy i zagroził „uwiecznieniem i straceniem” tych, którzy nawołują do wojny domowej i chwycenia za broń.

Zapowiedź indyjskich prób nuklearnych

DELHI (PAP). Indie przeprowadzą dalsze doświadczenia nuklearne, jeśli zajdzie ich potrzeba w ramach badań nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej — oświadczył minister spraw zagranicznych Indii B. J. Narain w wywiadzie dla bombajskiego tygodnika „Blitz”. Minister stwierdził, że jak dotychczas premier Morarji Desai nie jest całkowicie przekonany czy dalsze eksplozje nuklearne

Jednakże, jak podaje niedzielną prasę teherańska, współpracownicy Chomeiniego prowadzą poufne rozmowy z obozem premiera w nadziei, że uda się nakłonić go do zgody na ustępstwa wobec antymonarchistów. Sam Chomeini oświadczył w sobotę na konferencji prasowej, że jest gotów spotkać się z Bachtiarem tylko wtedy, gdy ten złożą rezygnację. Jak gdyby odpowiadając Chomeiniemu, premier stwierdził w wywiadzie prasowym, że nie pozwoli przywódcy szarytkiemu utworzyć równoległego rządu i ponownie oskarżyć go o chęć wprowadzenia w Iranie „obskuranckiej dyktatury” multów.



W Kuźnicach zawsze kolejka... Fot. Waclaw Klag

Zimowy weekend

Tłoczno na narciarskich trasach ■ Walka z gołoliedzią ■ Od dziś — ferie w szkołach ponadpodstawowych

Miłośnicy białego szaleństwa tłumnie zjechali do woj. nowosądeckiego na dwudniowy weekend. Tłoczno było przy wszystkich wyciągach, a w Zakopanem istnie obłożenie przechodziła kolejka na Butorowy Wierch. Na parkingach spotkać można było wozy z najodleglejszych nawet województw i sporo samochodów spoza granic Polski. Tu uwaga — wielu kierowców pozostawia swoje samochody byle jak, czasem bezpośrednio na drodze. Taka lekomyślność utrudnia ruch, stwarza poważne zagrożenie jego bezpieczeństwa.

Z innych, ciekawych wydarzeń ostatniego weekendu odnotowujemy inaugurację dorocznego „Zimowych Dni Krynic”, w ramach których odbywać się tu będą przez cały tydzień liczne imprezy kulturalne i sportowe.

Dla młodzieży szkół podstawowych, której w tym roku

przebywało na zimowiskach w Nowosądeckim około 30 tys. sobota i niedziela były ostatnimi dniami wycieczki. Dziś jednak w większości województw naszego kraju rozpoczynają się ferie dla młodzieży szkół ponadpodstawowych, które trwać będą do 17 lutego. W

„Narcie” w piątek pojawiła się na Wielopole grupka dzieciaków z bazy Nieobozowej Akcji Zimowej w Zielonkach. Był to zespół redakcyjny „Pingwinka” (przypomniamy, że ostatnim zadaniem 8 Zimy na Medal jest opracowanie własnej gazetki z najciekawszymi wspomnieniami z zakończonych ferii zimowych). Miał „redaktorzy” uznał, że przed przystąpieniem do redagowania własnej gazetki muszą poznać prawdziwą redakcję i drukarnię. Jak było odmówił takiej prośbie?

Jeden przesyłał Tobie, Redakcji, żeby do Was też pisałki przysyłał i zanosy od nas pozdrowienia. Pozdrawiamy Was Zastęp „Narcie” Zastępowa Ela Urbani, Dobczyce

„Narcie” w piątek pojawiła się na Wielopole grupka dzieciaków z bazy Nieobozowej Akcji Zimowej w Zielonkach. Był to zespół redakcyjny „Pingwinka” (przypomniamy, że ostatnim zadaniem 8 Zimy na Medal jest opracowanie własnej gazetki z najciekawszymi wspomnieniami z zakończonych ferii zimowych). Miał „redaktorzy” uznał, że przed przystąpieniem do redagowania własnej gazetki muszą poznać prawdziwą redakcję i drukarnię. Jak było odmówił takiej prośbie?

W ubiegły piątek do redakcji doręczono okazałą rozmiarami przesyłkę pocztową, która zawierała pięknie wykonany karmnik dla ptaków i list następującej treści:

DROGA REDAKCJO!
Pierwsze zadanie wykonał. Wszystkie zastępy zrobiły karmniki i spotkałyśmy się dziś, żeby je ocenić, który najładniejszy i dałmy je ludziom starszym, żeby położyli je sobie na oknie, żeby im było weselej jak będą ptaszki przylatywały do nich.

(Zg)

J. Roszko przygotowuje książkę o Bolechowicach

Ostatnio rządziej drukuje na naszych łamach swoje felietony Janusz Roszko. Pytania czytelników. Kierowane do redakcji w tej sprawie, przekazałyśmy naszemu popularnemu współpracownikowi, otrzymując zapewnienie, że będzie starał się poprawić, ale... Pozostając w nadziei, że to „nie” znajdzie korzystne, obopólne rozwiązanie, póki co polecamy czytelnikom J. Roszki jego interesującą rozmowę opublikowaną w ostatniej „Literaturze”. Staład ulatnie dowiedzieliśmy się, że Janusz przygotowuje książkę o wsiach Bolechowicach, stwierdzając, że „to jest temat, który sam przyszedł do mojego domu”. Wiadomość powyższa, jak śmiemy przypuszczać, wprawi w niepokój co poniektórych mieszkańców tej podkrakowskiej wsi. (r)

»Cricot-2« wyjechał do USA

(Inf. wł.). Niedawno informowaliśmy o światowej prapremierze nowego spektaklu teatru Cricot-2 pt. „Gdzie są niedysięsze śniegi”. Cricolowcy wczoraj bowiem wyjechali na namie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

ZIMA NA MEDAL GP ZHP

SPORT • SPORT

Zawody ratowników górskich w Zakopanem

W 1909 r. Mariusz Zaruski zorganizował w Zakopanem Tatrzańskie Pogotowie Ratunkowe. Idea ratownictwa górskiego zyskała wielu zwolenników. Obecnie w naszym kraju działa 7 grup terenowych Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego: beskidzka, bieszczadzka, karkonoska, krynicka, podhalańska, tatrzańska i wałbrzyska. Z okazji 70-lecia ratownictwa górskiego w Polsce, w Zakopanem odbyły się w dniach 3-4 bm. międzynarodowe zawody ratowników górskich. Reprezentowane były organizacje ratownictwa górskiego z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, RFN, Rumunii, oraz wszystkie polskie

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Kronika dnia

„Ocalić od zapomnienia”

Rozstrzygnięty został — brązowy — przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa — konkurs fotograficzny pn. „Ocalić od zapomnienia”, którego celem było zebranie materiałów ikonograficznych do dzieł naszego miasta. Dwie II nagrody otrzymali: Romuald Bolesławski i Jerzy Wojtak, dwie III nagrody przypadły Mariuszowi Samkowi i Zbigniewowi Jabłońskiemu. Przynano ponadto 6 wyróżnień. Specjalne wyróżnienie Towarzystwa otrzymał Mariusz Samek, a wyróżnienie Przedsiębiorstwa Zieleni Mińskiej — Elżbieta Kwit. Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało ze swej strony trzy wyróżnienia Jerzemu Wojtakowi, Romualdowi Bolesławskiemu oraz Krystynie Pomykało.

Wystawa prac Ryszarda Otręby

W zakopiańskim Salonie Biura Wystaw Artystycznych otwarto wystawę prac znanego krakowskiego artysty — Ryszarda Otręby. Wśród 65 jego dzieł, pokazanych na retrospektywnej wystawie znajdują się prace, które powstały w ostatnim 10-leciu.

Sztuka plastyczna coraz więcej treści czerpie ze współczesności. Twórczość Ryszarda Otręby jest interesującym tego przykładem. (man)

Z dalekopisu

DEPESE
(Nor) W związku z wypadkiem kolejowym koło Løvica przeszedł Ryszard Piotr Jaroszewicz wyświadczyć depesze z wyrazami żalu i współczucia na ręce przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stophy.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wyświadczył depesze gratulacyjne do gen. Pedro Richtera Prady w związku z objęciem przez niego stanowiska premiera Republiki Peru.

OSWIADCZENIE
Sekretarz generalny KC ZPONK, Samy Ros oświadczył, że Rada Rewolucyjna Ludu Kambodży sprawuje władzę na całym terytorium kraju i nie ma ani jednego rejonu, gdzie istniałby egryski ruch oporu zauszników obalonego reżimu. Samy Ros zdemontował w myśli propagandy zachodniej i pekinijskiej jakoby wojska obalonej kliky walczyły w różnych rejonach kraju.

NOMINACJA
Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki powołał prof. dr hab. Stanisława Czajkę na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Uwaga Czytelnicy!

Dziś, w poniedziałek, rano prawny „Gazety” udeśla pęd od godz. 12 do 13 telegraficznie pod numerem 109-85. Od 13 do 14 odbędzie w lokalu Działu Oświaty i Cytelnikami, ul. Boh. Stalingrada 21 II p. (nad Teatrem Kameralnym).

POGODA

KRAKOWSKI BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Cała Europa obejmuje układy niżowe. Polska jest na skraju niżu skandynawskiego.

PROGNOZA DLA POLSKI POLUDNIOWEJ: Zachmurzenie umiarkowane i duże, rano zamglenia. Temperatura maksymalna od —4 w rejonach górskich do 0 i +2 na pozostałym obszarze, minimalna nocą od —5 do —8, lokalnie do —13 st. Wysoko w Tatrach temperatura w granicach od —10 dniem do —13 nocą. Wiatry umiarkowane i słabe z kierunków zachodnich.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Pogoda i temperatura bez większych zmian.

GRUBOŚĆ POKRYWY SNIEŻNEJ o godz. 7 rano: Kasprowy Wierch 85, Hala Gasienicowa 111, Morskie Oko 82, Polana Chochołowska 54, Kuźnica 45, Zakopane 34, Bukowina 36, Rabka 36, Czorsztyn 32, Zegiestów 31, Jaworzyna Krynicka 70, Krynica 30, Wisła 38, Szczyrk 41, Ryercza 45, Żywiec 36, Korbielów 36, Leskowiec 58, Maków 27.

BIOMET INFORMUJE: Sytuacja korzystna. Drogi śliskie, widzialność rano miejscami ograniczona.

1, 2, 3, 4, 5, 6

W Iranie na razie wojna nerwów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) czy w sprawowaniu władzy państwowej i pozostawi ją politykom świeckim. Poinformowali oni również, że Chomeini jest gotów zacząć z ogłoszeniem rządu tymczasowego „siędem do dziesięciu dni”, bowiem zmierzają do uniknięcia krwawej konfrontacji.

Jak się zdaje, władze przystąpią do utworzenia „rządu tymczasowego” z pewną ulgą. Na czas nieokreślony zniesiono w niedzielę zakaz pochodów i demonstracji ulicznych, pod warunkiem, że „będą tak spokojne, jak w ostatnich trzech dniach”.

Fala strajków paralizująca gospodarkę i administrację Iranu dotarła w niedzielę do samego centrum władzy cywilnej — u rzędu premiera Iranu. Zastrakował w nim komplet 480 pracowników i premier Bachtiar ma do pomocy tylko kierownika kancelarii premiera i swego sekretarza.

Bachtiar oświadczył w wywiadzie dla prasy francuskiej, że poza tym, iż nie zamierza oddać steru władzy w państwo „robi wszystko czego chce Chomeini” — zwołaniu wieńców politycznych, zapowiedział rozwiązanie tajnej policji Sawa, przywrócić wolność prasy i tak dalej. Jed-

Z kampanii sprawozdawczej w POP Bocheński kolejarze w trosce o lepszą obsługę podróżnych

(Inf. w.) Jedno z pierwszych zebrań sprawozdawczych w bocheńskiej organizacji partyjnej odbyło się w POP przy stacji PKP. Kolejarze rzetelnie rozliczyli się z zadań, wytyczonych przez organizację partyjną na ubiegły rok, z gospodarską troską dyskusowali zarówno o potrzebach swej placówki, jak i o oczekiwaniach ich zadaniach.

Założa bocheńskiej stacji pozytywnie zrealizowała ubiegłoroczne plany eksploatacyjne, w czym duża zasługa ponad 30-osobowej POP. Działacze organizacji partyjnej wiele troski poświęcili także kształtowaniu właściwych postaw kolejarzkiej braci. Wydano bezpodrobną walkę pijaństwu i kradzieżom.

W Tarnowskim Koła ZSL — współgospodarzami wsi

(Inf. w.) Piątkową naradę aktywu wojewódzkiego ZSL zainaugurowano w Tarnowskim kampanię sprawozdawczą w kołach Stronnicstwa. Jak poinformował nas na konferencji prasowej przez WK ZSL w Tarnowie, Tadeusz Maj, przez dwa miesiące odbywać się będą we wszystkich kołach ZSL zebrań sprawozdawczych, sumujące dotychczasowe dokonania i podejmujące

Rocznik demograficzny ONZ

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku ukazał się opracowany przez urząd statystyczny ONZ „Rocznik Demograficzny — 1977”, zawierający dane o ludności kuli ziemskiej. Zgromadzone w nim informacje dotyczą ponad 200 państw i różnych rejonów świata.

Rocznik przytacza dane, z których wynika, że w polowie 1977 r. ziemię zamieszkiwało 4 miliardy 124 miliony osób. Ponad połowę z nich tj. 87 proc. żyło w Azji, 12 proc. w Europie, 10 proc. w Afryce i 3 proc. w Ameryce Łacińskiej.

Prawie 80 proc. całej ludności kuli ziemskiej zamieszkuje w 25 krajach m. in. w ZRR, Indiach, Chinach, USA, Indonezji, Japonii, Brazylii, Pakistanie, Nigerii i w Bangladeszu.

Największy przyrost ludności notuje się obecnie w Afryce. W 33 spośród 49 krajów tego kontynentu, gdzie uzyskano dane statystyczne, przyrost naturalny

zwiększa się rocznie o 2 lub więcej procent.

Pod względem przyrostu naturalnego ludności na pierwszym miejscu znajdują się kraje afrykańskie — Niger, Zambia, Malawi i Togo, zaś na ostatnich miejscach kraje zachodnioeuropejskie — RFN, Luksemburg, Austria i Szwajcaria. Licz mieszkańców Europy żyją znacznie dłużej niż ludzie w innych rejonach świata. Na podstawie średniej statystycznej wynika, że najdłuższą żyją mieszkańcy Islandii. Rocznik demograficzny zaznacza, że średnia długość życia islandzkich kobiet wynosi 79,2 lat, zaś mężczyzn 78 lat. Pod względem długości życia mężczyzny Islandia zajmuje pierwsze miejsce, dając figurę Japonia, Szwecja, Norwegia, Holandia i Dania.

Najbardziej niekorzystna sytuacja pod względem długości życia mieszkańców występuje w Afryce, gdzie w większości krajów średnia życia człowieka nie przekracza 50 lat.

J. Callaghan próbuje kontratakować

LONDYN (PAP). Premier James Callaghan, który przez cały styczeń pozostawał w defensywie wobec narastającej fali strajków, podjął próbę ofensywy. Przemawiając na konferencji radnych labourzystowskich w Newcastle, szef rządu brytyjskiego wysunął propozycje powołania specjalnego urzędu, który będzie rozpatrywał problemy płac, sprawy proporcji zarobków poszczególnych grup zawodowych oraz mechanizmów udzielania podwyżek. Premier Callaghan wysunął także koncepcje docenzonych spotkań członków gabinetu, przedstawicieli pracowników oraz związków zawodowych w celu uzgodnienia głównych kierunków działania gospodarki, w której polityka płac jest istotnym czynnikiem.

Przemówienie Callaghana zostało z uwagą odnotowane przez obserwatorów jako dowód, iż premier zdaje sobie sprawę z niebezpiecznej sytuacji i jest zdecydowany podjąć kontratak, którego skutkiem mogłyby być wyniki niedalekich wyborów parlamentarnych. Szef gabinetu pośrodkowo nawiązał do zaniepokojenia części społeczeństwa brytyjskiego pogłębiającym się chaosem, wywołanym przez serię strajków pracowników transportu oraz różnych działów służb publicznych.

Zimowy weekend

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) regionie nowosądeckim przebywać będzie około 10 tys. mieszkańców z całego kraju.

Pierwsze grupy przybyły już wczoraj, z dojazdem prawie nikt nie miał problemów, bo wszystkie drogi regionu są przejezdne, chociaż nawierzchnia wielu jest oblodzona, co zmusza kierowców do maksymalnej ostrożności. Goleżdź na wielu drogach i ulicach panuje również w woj. tarnowskim, gdzie wczoraj temperatura spadła do —5 stopni. W regionie tym pracowali w niedzielę blisko 100

Na odnowę zabytków Krakowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Propozycje te zostały przyjęte, zgłoszono także szereg dalszych projektów. M. in. zaplanowano, aby PK całościowo zajęła się badaniami i projektowaniem oraz opracowaniem koncepcji przyszłości Kazimierz. Padła też propozycja zorganizowania w PK interdyscyplinarnego seminarium, dotyczące problemów rewolucji.

Wiceminister kultury i sztuki Wiktor Zin, omawiając kwestie załatwienia na uczelni kadry dla potrzeb rewolucji, poinformował o wystąpieniu do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki o uznanie Politechniki Krakowskiej za uczelnię wiodącą w pracach badawczych związanych z tym tematem.

Uczestniczący w posiedzeniu sekretarz Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, sekretarz KK PZPR Stefan Markiewicz podziękował za zgłoszone chęć pomocy, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność szybkiego podjęcia szeregu tematów.

Warszawski Teatr Wielki dał 3 bm. spektakl „Toski”, z którego dochód został przeznaczony na rewolucyjny zabytków Krakowa. Partię tytułową śpiewała Hanna Rumowska-Machnikowska, zaś jej partnerem był Wiesław Ochman. Dyrygował Bogusław Mader.

Czy RFN wprowadzi racjonowanie benzyny?

BONN (PAP). Trwający kryzys w Iranie, z którego RFN importuje prawie 20-procent zużywanej w kraju ropy naftowej, budzi coraz większy niepokój w kołach gospodarczych. Obawiają się one, że zahamowanie dostaw może zmusić Niemcy Zachodnie do wprowadzenia racjonowania benzyny bądź też

Notowania giełdy samochodowej

(INF. WE.) Coraz częściej odnotowywane, że sprzedający samochód na giełdzie wcale nie pragną go zbyć, lecz przez kilka godzin podekretkują się jego wartość. Bo jakie inaczej? kreślić cenę 120 tys. zł za „fiata 126 p” z grudnia 1977 r., lub 105 tys. zł za „fiata 127 p” z końca 1973 r. (wóz po remoncie silnika i i lakierowanym nadwoziem). Okazał — jak zwykle — nie było, chociaż pojawiły się samochody tańsze niż pozostałe tej marki: „fiat 125 p” z 1969 r. za 62 tys. zł (nadwozie mocno skorodowane). Wydarzył się też wczoraj rzadko spotykany na giełdzie wypadek rozsypania się silnika w czasie sprzedaży samochodu — w momencie prób wst korbowy odmówił postawienia.

Co było najtańsze? „Lada 1500 S” (z 1977 r.) 270 tys. zł, „fiat 126 p” (z 1974 r. po remoncie silnika) 85 tys. zł, „fiat 132 p” —

do dalszego wzrostu cen paliw płynnych.

Przewodniczący Zachodniemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Otto Wolff von Amerongen wypowiada się przeciwko rozwiązaniu amerykańskim, które zmierzają do ograniczenia zużycia benzyny przez wprowadzenie zakazu sprzedaży w soboty i niedziele i sugeruje raczej podniesienie cen benzyny i oleju opałowego.

Trudno przewidzieć jaka będzie ostateczna decyzja rządu.

KOMUNIKAT POLMOZBYTU

PP POLMOZBYT w Krakowie uprzejmie informuje, że od miesiąca stycznia 1979 r.

PRZEDSIĘBIORSTWA POLMOZBYT nie przyjmują przedpłat na samochody osobowe wszystkich marek produkcji krajowej i importowanych.

K-666

Z głębokim żalem saviadamy, że dnia 30 stycznia 1979 r. zmarł

łow. Władysław DZIERWA

h. 82-letni, ceniony pracownik Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, doskonały fachowiec, działacz partyjny i społeczny, działacz Związku Zawodowego Metalowców w Krakowie, inwalida wojenny, działacz konspiracyjny w okresie II wojny światowej, odznaczony wieloma wysokimi odznaczeniami państwowymi i społecznymi, wpisany do Księgi Honorowej Ludzi Zasłużonych dla Miejskiego Województwa Krakowskiego.

W Zmarłym tracimy zasłużonego działacza i wychowawcę młodego pokolenia oraz szlachetnego człowieka. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I ZAŁOGA ZAKŁADOWY BUDOWY MASZYN I APARATURY IM. ST. SZADKOWSKIEGO W KRAKOWIE

nasze miasto

Akademia z okazji „Dnia Pracownika Handlu i Społdzielczości”

Wczoraj w kinie „Kijów” zebrali się przedstawiciele 40-tysięcznej rzeszy pracowników handlu i usług naszego województwa na uroczystej akademii z okazji „Dnia Pracownika Handlu i Społdzielczości”. Przybyli pracownicy WSS „Spolem”, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, Wojskowej Centrali Handlowej i in. W spotkaniu wzięli także udział m. in. prezes KK ZSL Władysław Cabaj, przewodniczący KK SD Jan Janowski, wiceprzewodniczący KRZZ Marian Smuga, wiceprezydent m. Krakowa Zygmunt Sakiewicz. Święto stało się okazją do wyróżnienia najlepszych tak w pracy zawodowej jak i społecznej. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Eugenia Augustyn, Kazimierz Róg, Złote Krzyże Zasługi — Edward Gadek i Tadeusz Jedrzejczyk. Przynano ponadto 4 Srebrne, 20 Brązowych Krzyży Zasługi, Złote i Srebrne „Odznaki za Pracę Społeczną dla m. Krakowa”, „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”, a także odznaczenia resortowe: „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług” dla 119 pracowników i 11 odznak „Zasłużony Działacz Ruchu Społdzielczego”. (tw)

Raporty z Krakowski

WCZORAJ: w restauracji „Domu Turysty” skusomowa można śledzia po japońsku w mecie 27 zł, podczas gdy w innych restauracjach tej samej kategorii już za 16 zł. Dodac trzeba, że najdroższa potrawa mińska serwowana w teje re-

stauracji nie przekracza ceny „śledzika”. Wtajemniczeni poinformowali nas jakoby wysoka cena śledzia spowodowana była... obecnością groszku. Li czyliśmy: groszków było... 10! Na wystawie prywatnego sklepu z parasolami widnieją trzy zdjęcia kobiet i napis: „Na każdą porę roku”. To chyba o jedną za rok! W „kajaku nowości” drogerii przy ul. Floriańskiej umieszczono krem „sawa” i „rumiankowy”. Sądymy, że do tej „nowości” zadziała się już przekonac niejedną tradycjonalistką... (ty)

MAŁA KRONIKA
Klub MPiK (Mały Rynek) 4): Odtworzenie rep. literackiego „Ona je wzięła” Szczepka Milii i Alicji Maciejewskiej 19 — wst. wolny 2) DDK „Krowodrz” (Papiernicza 2): Jazz-Club „Dworek” — 20 3) Pałac Młodzieży (Krowoderska 8): Mikrofon dla wszystkich — konkurs z nagrodami — 16 4) Muzeum Etnograficzne (pl. Wolnica 1): Wykład dr K. Wolskiego pt. „Pakistański wędrowki” — 17 5) DK HIL (Majakowskiego 2): Wystawa sztuki papierowej Wojciecha Krzywickiego — 18 6) „Kuchnia” (os. Żoliborz, Wiek 14): Wstępek kapeli ludowej „Krakus” oraz gwadalupek w wyk. aktorów teatru „Bagatela” — 18.

Dyżury Komitetów Kontroli Społecznej

W dniu dzisiejszym pełnić będą dyżury członkowie Komitetów Kontroli Społecznej w następujących dzielnicach: UD Krowodrza — Al. Słowackiego 20, pok. 31, w godz. 15—17; UD Podgórze — Rynek Podgórski-1, II p. pok. 11 w godz. 15—17; UD Śródmieście — ul. Granwuldzka 8, pok. 2 w godz. 14—17; UD Nowa Huta — os. Zgody 2, II p. pok. 227 w godz. 15—17. Ponadto w lokalu Biura Rady Narodowej miasta Krakowa ul. Basztowa 22 II p. pok. 81 w godz. 14—17 pełnić będą dyżur członkowie Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej.

30 lat koła SD w Skale

Ostatnio w Skale odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 30 rocznicy powołania do życia tamtejszego koła Stronnicstwa Demokratycznego. Obecni na spotkaniu członek Prezydium CK SD, przewodniczący KK SD poseł na Sejm PRL prof. dr Jan Janowski i sekretarz KK SD Henryk Janikowski udekorowali zasłużonych aktywistów koła odznakami partyjnymi Krakowskiego Komitetu SD. Z okazji jubileuszu powołania koła oraz jubileuszu 35-lecia Polskiej Ludowej, zebrani podjęli zobowiązanie przeprowadzenia 2-tygodniowych prac w ramach dni roboczych na rzecz gminy i śródmieścia. (tw)



Druga giełda używanego sprzętu sportowego i turystycznego

Wczoraj wiele par nart, tyżew, butów narciarskich itd. zmieniło właścicieli na drugiej w tym roku giełdzie używanego sprzętu sportowego i turystycznego, zorganizowanej przez naszą „Gazetę” i Oddział Targowiska KSOP na placu koło Hali Targowej przy ul. Grzegorzewskiej. Spotniłmy więc po raz drugi życzenie naszych czytelników, którzy o giełdzie taką się domniwali. Dziesięciozłotowe opłaty, które tym razem zostały wprowadzone przez Oddział Targowiska pobierane od sprzedających — przyczyniły się do tego, aby giełda zabytków Krakowa, co może również niejednemu uczestnikowi niedzielnej imprezy sprawić satysfakcję. (I.K.)

Lajkonik

„Duży” I. los: 20, 37, 21, 3, 46, dod. 27.

Końcówka ban. 95377

„Mały” 14, 23, 2, 3, 6, 25

Końcówka ban. 62473

Wypadki

Na al. Planu 6-letniego wyko-

lecił się tramwaj linii „A”.

Przerwa w ruchu na odcinku ul. Bieńczyka — plac Centralny trwa 85 minut (14—15.25).

● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 110 pacjentom.

● Służba Ruchu Miliacji Obywatelskiej interweniowała 10 razy. (a)

na użytek prywatny

może być przez was oceniane jako moralizatorstwo. Rozumiem, że samo mentorstwo nie wystarczy. Apeluję przede wszystkim do Rady, Samorządu i Sądu Koleżeńskiego aby szybko i skutecznie i surowo egzekwowały sankcje wobec mieszkańców względnie osób z zewnątrz naruszających w akademiku spokój i porządek". Ale też prorektor zauważył, że istotnie spór jest w akademiku jeszcze spraw nie uregulowanych do końca — choćby wymienić pilne remonty i adaptacje pomieszczeń. Dlatego zapewne zobowiązał się, że zostaną wymienione zanieczyszczone waloryfery, że uruchomi się dodatkowe prysznice, że poczyni się starania, aby „Nowy Zaczek” miał zapewniony dopływ ciepłej wody; że do 1 marca zakończą się prace remontowe i adaptacyjne sali przeznaczonych na tani bufet; że zabezpieczy się 6 pokoi do cichej nauki; że sala studia 202 do końca kwietnia będzie używalna.

W rozmowie z rektorem Hessem padły takie słowa: „Zaczek”, to istna wieża Babel. Ma swoje tradycje. Ale ma też i bardzo złe warunki sanitarne. Zastanawiam się jednak, czy wszystko co tutaj jest, jest rzeczywiście do końca warunkowane jest złym administracyjnym obiektem, jego nie najlepszym rozwiązaniem architektonicznym. A może i sami studenci zastanowiliby się wreszcie nad tym. Gdzie służby porządkowe? Gdzie kultura osobista młodzieży? Zadać od uczelni — zgoda, ale także od siebie...

Kolej na rozmowę ze studentami. I z tymi, których nazwiska widnieją na liście. I z pozostałymi. I co? Jedni i drudzy biją się w piersi. Nie, nie to aby chcieli wycofać się z postawionych zarzutów. Jednak zastanawiają się czy nie należało zrobić tego inaczej. Podsuwam pytania: Rozmawialiście z kierownikiem DS? Rozmawialiście z przedstawicielami Samorządu? Rozmawialiście z kierownictwem

stołówek? W odpowiedzi — często milczenie. A przecież narodził się taki moment, gdy Rada Samorządu zorganizowała z początkiem grudnia ub. r. spotkanie z mieszkańcami „Zaczka” (przed petycją). Celem spotkania było pogadanie o życiu w akademiku. O prosbach i skargach studentów. „Cóż z tego — powie mi później przewodniczący Komisji Ekonomicznej Rady Uczelnianej, CZESŁAW KOWAL — skoro w lokalu Samorządu znajdowało się pięć mieszkańców. Tyle tylko, że przyszły tzw. czynnik oficjalne. Wy-mowne?”

Wymowne! Tym bardziej, że w chwili, gdy powstawała petycja, Samorząd też „oficjalnie” poinformowany o niej nie został. Ot, niosła fama, że studenci zbierają podpisy. Rzecz dopiero „ujawniono” na posiedzeniu Prezydium RU i przewodniczący Rady Uczelnianej ANDRZEJ JAGO-DZIŃSKI do sprawy ustosunkować się próbował. Wciąż nurtuje mnie pytanie: dlaczego studenci „cichcem” petycję podpisywali. Brak zaufania? A może i brak odpowiedzialności do końca? Wielu zakom zdarzyło się bowiem złożyć podpis bez dokładnego zaznajomienia się z treścią memoriału. W myśl: podpisał kolega i ja podpiszę. Nietrudno nawet to zrozumieć jeśli się weźmie pod uwagę dobre intencje — aby w akademiku mieszkało się lepiej. Ale jak w tym kontekście ustosunkować się do samooskarżenia? Kto pije — studenci, kto niszczy sprzęt — studenci, kto zanieczyszcza sanitariaty — studenci. Stoi to czarno na białym?

I znów korzystam z notatek. Tym razem poczynionych u kierownika DS „Zaczek”, JANA MAURERA. ● 10 osób zatrudnionych w administracji, ● 23 etaty sprząta-czek (aktualnie brakuje 9), ● 8 portierów, ● 8 konserwato-rów, ● 6 palaczy w kotłowni, ● personel stołówki pracuje w niepełnym składowaniu.

Jubileusz 50-lecia Polskich Linii Lotniczych LOT trwać będzie cały rok, fanfary i najbardziej patetyczne sformułowania mamy już jednak chyba za sobą i można o sprawach naszego powietrznego przewoźnika porozmawiać w innym nieco tonie. Osobiście nie widzę powodów, by ów ton nie był sympatyczny; rzeczywiście, nasz jubilat należy do szacowanego grona dziesięciu najstarszych linii lotniczych świata, serwowana pasażerom gościnność, sympatia i życzliwość upoważniają go do używania określeń „familiy line”, ma znakomitych pilotów, świetny personel naziemny, ma bogaty dorobek i ambitne perspektywy. A jednak siedząc na konferencjach prasowych i rozmawiając z kierowniczym aktywnym LOT-u, odczuwam pewien niedosyt i pewną — nazwijmy to — cęzość.

Na ciekawą dla dziennikarzy postawiano sobie cracktaję hasło — plan konkursu na reklamowy slogan: Nigdy nie zapomnij o tem Naweż papież latat LOT-em! Mnie delegacja służbowa gna do Koszalina, na lotnisko oddalone od Szczecina o godzinę jazdy rozkiełkowanym autobusem. I kiedy słucham o planach uruchomienia stałej linii do Tokio czy Ameryki Południowej — w

Treść była tym zainteresować komisję sejmową! Tylko w ostatnim tygodniu 5 razy wysiadano mnie już z samolotu z powodu awarii maszyny! No cóż, to jest lotnictwo, maszyny nie są niezawodne. Lepiej nie lecieć, niż uchybić regulaminowym wymogom. Tylko, że te awarie już na pastę startowym, te odwołane i opóźnione rejsy zdarzają się ostatnio tak często, że kandydat na pasażera, nauczone smutnym doświadczeniem, po prostu rezygnuje z wykupienia biletu. LOT daje coraz mniejszą gwarancję, że dostrzeżemy do celu podróży bez opóźnienia i że dostrzeżemy w ogóle, czyli, że lot się odbędzie. Co nie zmienia faktu, że nasze linie lotnicze — krajowe i zagraniczne — należą do najbezpieczniejszych na świecie. Bezpieczeństwo jest jednak w lotnictwie wymogiem podstawowym, a nie zaślą i powodem do chwały. Poza tym w sprawach bezpieczeństwa pasażer winien swym imieniem bez zastrzeżeń wierzyć. A tak... Wprawdzie po udanym lądowaniu wracam do normy, ale zawsze...

I chyba w tych zjawiskach, nie tylko w błędnie ustanowionym systemie finansowo-delegacyjnym należy upatrywać przyczyn niskiej frekwencji na krajowych liniach. W zjawiskach, które występują nie tylko w zimie. Nie wiem, kogo obarczać odpowiedzialnością za ten stan

Latasz LOT-em? No to przeczytaj!

Ten cholerny keks...

uszach dźwięczy mi zaraz komunikat: „Pasażerów oczekujących na odlot samolotu do Krakowa rejs numer 724 uprzejmie przepraszamy i informujemy, że odlot tego samolotu jest w dniu dzisiejszym odwołany...”

W roku ubiegłym przewiózł LOT milion pasażerów na liniach zagranicznych i 800 tysięcy na liniach krajowych. Owe linie krajowe przyniosły ponad LOT-owi 30 mln deficytu rocznie (wiadomości nieoficjalne) i świadomość tego faktu tylko pogłębia frustrację ówczesnych 800 tysięcy „krajowców”: na dobrą sprawę obywatelska postawa nakazywałaby w ogóle zrezygnować z latania, a już na pewno z wszystkich do LOT-u pretensji. Najmniej opłacalne są linie do Słupska, Koszalina i Bydgoszczy; Kraków i Gdańsk bronią się dzielnie, głównie dzięki sporej ilości obokrajowców, wjeżdżających, by zobaczyć Rynek czy sopocką plażę. W roku bieżącym nie przewiduje się otwarcia nowych połączeń krajowych zaś sprawa rentowności tych linii ma być przedmiotem szczegółowej analizy. Główny powód deficytu kierownictwo LOT-u widzi w cenach biletów: za wysokości na delegacyjne stawki, za niskich w stosunku do pozostałych przewoźników kosztów.

Powód na pewno istotny, ale czy jedyny?

19 stycznia leciałem samolotem (godzina 7.40) z Krakowa do Warszawy. Już w samolocie okazało się, że będziemy mieli międzylądowanie w Katowicach. Cóż, może i słusznie? W samolocie było raptem kilkanaście osób, dobieżemy pasażerów w Katowicach i wsiądemy bez zadawolenia. Figę. W Katowicach nie dosiadł nikt. Stewardessa, spytana o powód śląskich wojaży odpowiedziała, że... w Krakowie zabrakło benzyny i „musielśmy się dotankować”.

Wieczorem w Warszawie załadowano nas do samolotu z przeszło godzinnym opóźnieniem, po to tylko, by samolot zaurwał wraz z nami z pasa startowego. — „Przepraszamy, mamy usterkę techniczną”. — Znowu — jednak pasażer siedzący za mną. — Dziś w Gdańsku po lotnisku było to samo! Usiłujący z nami lecieć: poseł, profesor Jan Janowski, nie wytrzymał: —

LESZEK MAZAN

Notes tatrzański

STEFANA MACIEJEWSKIEGO

Zakopane to ewenement! Ta perła wśród miejscowości wycieczkowo-kuracyjnych i kulturowo-twórczych Polski, była jeszcze w połowie minionego wieku łąką, blednącą wsią górską przyczupniętą do zboczy tatrzańskich szczytów, żyjącą w cieniu dynamicznie poddawanych zmianom wsi i miast, zwanych wtedy Hamrami. Ale oto w latach siedemdziesiątych XIX wieku następuje tu gwałtowny przełom: kuźnictwo hutnictwo i górnictwo upada, Zakopane zostaje „odkryte” przez Polaków ze wszystkich trzech zaborów i szybko zaczyna się urbanizować, przekształcając się ze wsi w miejscowość letniskową, a z czasem w kilkunastotysięczne miasto.

Co złożyło się na to, że właśnie Zakopane bardziej niż inne kurorty przyrządziło do siebie — mimo trudności komunikacyjnych (kolej dotarła tu w 1899 r.) — polską inteligencję? Czy przybywano tu tylko po wypoczek, aby wzmocnić zdrowie, oszukać żonę i powietrzyć gruczoły? Oczywiście, również po to, lecz także i po inne wartości: duchowe. Bogata kultura ludu góralskiego, tęsknota za przyrodą jako źródłem wokołania, — wszystko to złożyło się w ideę (określaną później ideologią tatrzańską), mającą ścisły związek z patriotycznymi uczuciami i politycznymi marzeniami wielu wybitnych Polaków — uczonych, poetów, pisarzy, artystów, działaczy, którzy właśnie w Zakopanem znajdowali w miarę swobodne pole — słabo kontrolowane, przez zpiegów c.k. Austrii — konspirowania, politykowania, przebudzania narodowej świadomości, tworzenia uśpianych dzieł sztuki i li-

teratury, wyrastające z fascynacji Tatrami oraz życiem i folklorem górali. Kulturowe efekty tej fascynacji, jak i skutki idei rodzących się pod Giewontem — złożyły się na istotę zjawiska, które jakieś trafnie nazwał profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. ANTONI PODRĄŻA — w referacie wygłoszonym na gruntułowej, zakupińskiej Sesji Naukowej, poświęconej dziejom Zakopanego — „Je o m e m Zakopanego. Niech mi tedy Profesor wybaczy zapożyczenie od niego tytułu do tej opowieści, a i myself nieco z Jego wywodu. Czynnę to jednak pro publico bono.”

Dlaczego nie mówimy a fenomenem Szczaniwicy, Kryniczy — mimo że też przecież się rozwinęły? Co w historii Zakopanego było odmienne, wyróżniające spośród innych miejscowości górskich?

Fenomen Zakopanego

Genezę „zakopiańskiego fenomenu” należy wiązać z XIX-wiecznymi przerwanościami w patrzeniu w ogóle na przyrodę i jej duchową (a nie tylko użytkową) funkcję w życiu człowieka. Góry, zwłaszcza tak monumentalne jak Tatry, szczególnie oddziaływały na wobraźnię, kształtując u pionierów odkrywania Skalnego Podhala nowe wartości estetyczno-filozoficzne. Egzotyczne, groźne dotąd — po ich naukowym rozpoznaniu, trwającym przez XIX wiek nie błądziły, już lek, lecz coraz żywsze zainteresowanie. Mieszkańcy Podtatrza fascynowali wczesnych przybyszów swym barwnym folklorem z którego wnet wydobyl (zwłaszcza pisarze) bogatą mitologię, uosobną do niej patos i heroizm. Zbiójczy i tatrzański myśliwi stają się w ich twórczości bohaterami, oawdziałe, jak Sabala — bardami; same Tatry — symbolem

— A czy Pan — indagowałam kierownika — pracując w „Zaczku” 9 lat wciąż miał do czynienia z problemami takimi jak zawarte w liście?

— Prawie. Tyle, że kwestia remontów, urządzenia domu, wyposażenia — to jedna sprawa, a wandalizm młodzieży — to sprawa druga.

STANISŁAW SAS — przewodniczący Uczelnianego Sądu Koleżeńskiego oraz ANTONI LEON DAWIDOWICZ — wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego na temat wandalizmu, chuligaństwa mogą mówić — wiele. Ba, w każdej chwili służą przykładami. To od nich dowiadujemy się, że w ostatnim półroczu wyrokiem Sądu Koleżeńskiego pięciu studentów z „Zaczka” zawieszono w prawach studenta. Ale jeśli te wyroki były istotnie srogie (wpisane również do akt studenta) to jakże śmieszne wydają się kary nakładane za dewastowanie pomieszczeń DS-u, sprzętu. Był przypadek, że studenta ... zmuszono do zapłacenia odszkodowania w wysokości 482 złote (!) i cóż z tego, że rozprawa ciągnęła się długo...

Skoro mowa o wandalizmie, to w tym miejscu powiedzmy jeszcze o telefonach. Na każdym piętrze zainstalowano ongiś po dwa aparaty. Dziś nie ma ani jednego. Zniknęły ponoć po miesiącu (albo pozostały po podrywaniach słuchawkami) a to tylko dlatego, że dzwonek — w akademiku telefony nie milkną — wielu mieszkańcom po prostu przeszkadzał. Są też tacy, którzy świadomie psują windę. Jej sąsiedztwo dla niektórych też bywa uciążliwe!

KRZYSZTOF BĄCZKOWSKI opowiadał mi w jakim stanie komisja porządkowa zastawała nieraz studenckie pokoje. Nie będą jednak tego opisywała. W tym miejscu bowiem nasuwa mi się myśl, aby ówczesnych studentów, którzy z takim entuzjazmem podpisali się pod listem, Rada Samorządu zdołała nakłonić... do współpracy. Przecież 572 osoby wyraźnie opowiadają się za tym, że chcą w swym Domu mieć porządek! Pewnie, że porządek to i posiadanie odpowiedniego sprzętu. Ale czy naprawdę tak trudno zrealizować zamówienia na środki czystości, na pralki, miotły i śmietniczki? W tym względzie administracja, zarówno UJ jak i „Zaczka”, rzeczywiście powinna z obowiązku się wywiązać. Wic może jeśli zostaną połączone działania — wszystkim wyjdzie to na lepsze.

TERESA BĘTKOWSKA



MARIAN ZIEBORAK jest sluszarzem dyżurnym oddziału Huty Aluminium w Skawinie. Zaczynał jednak pracę zawodową — po ukończeniu Szkoły Przemysłowej Przemysłowej w Krakowie — w Hucie „Ballon”, następnie skierowany został do PaPaWag-u we Wrocławiu. Kolejnym etapem pracy były Dolnośląskie Zakłady Wyrobów Blaszanych w Chojnowie. W czasie odbywania służby wojskowej wstąpił w szeregi partii. Z chwilą rozpoczęcia budowy Huty Aluminium powrócił do rodzinnej Skawiny i w hucie pozostał do dnia dzisiejszego.

Jest aktywnym członkiem Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Skawinie, działa w tej organizacji już 30 lat.

M. Zięborak odznaczony został Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Specjalną Odznaką „Zasłużonemu Działalności ORMO” oraz Srebrną Odznaką „W Służbie Narodowi”.

Do albumu wybrał: OTTO LINK

DOROTY TERAKOWSKIEJ



Sara Bernhardt — ponoć najslawniejsza aktorka wszechczasów — zawsze intrzygowała filmowców, ale żaden nie miał odwagi zrealizować o niej filmu. Po pierwsze — zdawało się, że nie ma aż tak wybitnej aktorki, która mogłaby odwzorzyć jej rolę na ekranie. Po drugie — nie wiadomo było co właściwie wybrać z niezwykle burzliwego życia Henriette Rosine Bernhardt (prawdziwe imiona aktorki), która w wieku 18 lat zaczęła występować w Comedie Fran-

aluzje do filmu

aise. Aleksander Dumas poświęcił jej swoją „Dama Kameliowa”, dramaty pisali dla niej najwybitniejsi pisarze (m. in. Rostand i Sardou), a mając lat 50 jeszcze potrafiła zagrać rolę „Orliatka” w sztuce Rostanda — lub rolę Hamleta. Grała do końca swego życia, zmarła mając 79 lat, jej kariery nie zdolało przerwać nawet tragiczne ciecicie chirurga: Sara Bernhardt straciła jedną nogę i mimo to triumfalnie urodziła na scenie.

Na odważny zekranizowanie jej życia — w o-brazie „Niezwykła Sarah” — zdobył się całkiem przeciętny hollywoodzki reżyser, Richard Fleischer. Zaprosił do odtworzenia głównej roli jedną z rzeczywiście z najlepszych współczesnych aktorek, Angielkę Glendę Jackson. Całkowicie różna w typie osoby od Sary Bernhardt — Glenda Jackson daje jednak koncert aktorskiej gry, dla którego warto zobaczyć ten film.

Jest on w gruncie rzeczy dość przypadkowy wybór epizodów z życia wielkiej artystki, podporządkowany nieco zasadom melodramatu. Nie jest to film wybitny — lecz rola G. Jackson uszlachetnia go. Zwolenników „czystości biografii” oburzy zapewne fakt, że Fleischer nieco pobawił się faktami, przestawił je w czasie. Za to Glenda Jackson gra w kostiumach, które są rzeczywiście kopiami sukienek sławnej Sary. Zachowano też pietyzm dla rekwizytów epoki.

Opinia publiczna zainteresowała postanowienie XIII Plenum KC o wzmożeniu kontroli cen. Jak to ma cel? Co się robi i zamierza robić w tej sprawie?

— z tymi pytaniami zwracamy się do przewodniczącego Państwowej Komisji Cen, EUGENIUSZA GROCHALA:

— Sprawa nie jest nowa. Wyszła ją Krajowa Konferencja Partyczna, IX Plenum KC i ostatnio XIII Plenum. Uwzględniając znaczenie cen dla dochodów realnych ludności oraz dla rachunku ekonomicznego w jednostkach gospodarczych konieczna jest państwową kontrola kształtowania się poziomu cen i ważniejszych zmian, zapewniania działania systemu cen w kierunkach zgodnych z założeniami wieloletnich i rocznych planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Prowadzone są prace nad nową ustawą o ustalaniu cen, organach właściwych do ich ustalania oraz o kontroli cen. Przewiduje się w niej utworzenie naczelnego organu administracji państwowej z szerszymi niż dotychczas uprawnieniami w sprawach stanowienia, koordynacji i kontroli cen.

Praktyka wskazuje, iż niektóre jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej przysiadają interesy partykularne zakładu ponad interes społeczny, dopuszczając się nieuzasadnionych podwyżek cen i naruszając przy tym obowiązujące wytyczne i zasady ustalania cen. Użytkownik w ten sposób niezasadnie korzysta materialnie nie znajdując uzasadnienia w społecznym niezbędnym nakładach ani też w jakości wyrobów, a powodując wzrost kosztów u nabywcy tych wyrobów. Pra-

tktyki takie, jako sprzeczne z interesem społecznym, powinny być eliminowane.

W tym celu projekt ustawy przewiduje sankcje finansowe w stosunku do zakładów pracy, a mianowicie przekazanie do budżetu państwa nienależnych kwot pieniężnych, wynikających z różnicy cen (stosowanych i cen jakie powinny być stosowane) oraz sankcje karne w stosunku do pracowników dopuszczających się naruszenia obowiązujących przepisów dotyczących ustalania i stosowania cen.

tej gospodarce niemożliwe, ale np. już w roku ubiegłym celem przeciwdziałania nadmieremu wzrostowi cen materiałów budowlanych, który podnosił koszty budownictwa mieszkaniowego, Państwowa Komisja Cen przejęła ustalanie cen na szereg materiałów budowlanych powszechnego użytku.

Wzmocnienie kontroli cen polega na ściślejszym powiązaniu ich poziomu z uzasadnioną ekonomicznie wysokością nakładów oraz ograniczeniu elementów dowolności i subiektywizmu w kształtowaniu cen.

Oczywiście wyciąga się też konsekwencje personalne.

W 1978 r. Państwowa Komisja Cen skontrolowała ceny w 30 zjednoczeniach, w 1250 jednostkach produkcyjnych i usługowych państwowych i spółdzielczych oraz w ponad 5 tys. jednostek handlowych i gastronomicznych. Na 26 tys. zbadanych cen ponad 6 tys., czyli 20 proc., uznano za nieprawidłowe, zawyżone. W 3500 przypadkach ceny obniżono do uzasadnionego poziomu. Wobec kilkuset osób wyciągnięto konsekwencje służbowe. Niektórym zjednoczeniom odebrano lub ograniczono uprawnienia do ustalania cen.

— Opinia publiczna często krytykuje dość powszechny proceder za-pręstawiania produkcji gatunków tańszych, gdy wypuszcza się droższe. Pojawia się np. ozdobne szklanki po kilkanaście złotych, a szklanki z rynku tańsze bez ozdób.

— Oczywiście powinno się produkować i jedne i drugie. Istnieje propozycja wprowadzenia zasady, według której zaniechanie produkcji tańszego gatunku przy rozpoczęciu produkcji droższego wymagać będzie zgody PKC, udzielanej tylko w uzasadnionych przypadkach. Ceny wielu nowości są kontrolowane, a poza tym istnieje ich społeczna ocena, która dociera do Państwowej Komisji Cen i często powoduje dodatkową kontrolę.

— Wynikiem kontroli cen dowodzą że trzeba ją dalej rozszerzać i umacniać.

— Dziękuję za rozmowę. **Rozmawiał: JERZY OLBRYCHT**

CENY POD KONTROLĄ

Mówi przewodniczący Państwowej Komisji Cen—EUGENIUSZ GROCHAL

— A do czasu uchwalenia ustawy? Jakże są dotychczasowe rezultaty kontroli cen i na czym polegać będzie jej wzmożenie?

— Rozszerza się zakres kontroli tzw. cen zdecentralizowanych, czyli ustalanych przez zjednoczenia i przedsiębiorstwa oraz obejmuje się niektóre dodatkowe grupy wyrobów, których ceny będą ustalane na szczeblu centralnym. Dotychczas jedna trzecia cen ustalana jest na szczeblu centralnym przez Radę Ministrów, Państwową Komisję Cen i resorty. Rada Ministrów ustala min. ceny podstawowych artykułów żywnościowych i usług wiążących na budżecie rodziny. Centralne ustalanie wszystkich cen jest w rozwinię-

Jest to sprawa zasadnicza, gdyż w niektórych przypadkach produkcja, ustalając ceny, kierując się często nie kosztami, lecz dowolnie uznawaną relacją do istniejących cen podobnych artykułów lub tylko oceną popytu, czyli przewidzianym, że nabywca, któremu towar jest bardzo potrzebny, zapłaci nawet zawyżoną cenę, byle tylko go dostać.

— Co robi kontrola, gdy stwierdzi taki przypadek?

— Wprowadzono zasadę, że cała nieuzasadniona część zysku plus 50 proc. niezasłużonych korzyści przechodzi do budżetu państwa — to jest dość skuteczny środek hamowania nieuzasadnionego wzrostu cen.

woju”. Tu dodać należy jeszcze inny uwarunek: teren podany pod letniskową zabudowę, i co najważniejsze — bogaty w wodę. Bez bezczynnych, zasobnych w wodę, potoków — Zakopane miaoby ograniczone możliwości rozbudowy, na pewno nie na miarę 40-tysięcznego (a takim będzie) miasta.

Kolejnym istotnym czynnikiem „fenomenu” była niezapomniany gdzieś indziej „symboza” tubylców z przybyszami. Pierwsi byli przykładem twardego, dzielnego, zahartowanego, odważnego, inteligentnego plemienia; drudzy — często reprezentowali umysł wybitny, o poglądach demokratycznych, bez uprzedzeń stanowych. Nie zapominamy, że wówczas to głoszone hasła wartości pracy (organizacji) i hasła zgody narodowej. Stosunek przybyszów do górali był konkretnym wykładnikiem tych tendencji. Przyznajmy one obu stronom korzyści. Przybysze wiele uczynili dla poprawy życia umysłowego i materialnego górali: od nich sąsiedzi czerpią dla siebie i kultury narodowej bogactwo folkloru, a z Tatr siły fizyczne i twórcze. Wartościom Tatr i góralskiej kultury starali się przybysze nadać rangę ogólnonarodową. Udało się to zarówno w literaturze, w sztuce, jak i na przykład w architekturze. Gdyby nie styl „wiktoriewickowski” nazywany później „zakopiański” — dzisiejsze Zakopane nie było by „miastem od kosmopolitycznej urbanistyki letniskowej Karłowych Varów, Marlińskiego Łaźni, Ōmniczy, dzisiejszego Karpacza, Kryniczy, czy bułgarskiego Borowca.

Złota epoka Zakopanego minęła. Ale pozostała tradycja uśpiarta ogromnym dorobkiem twórczych myśli, idei, muzycznych zbiorów, zabłykowych budowl, dzieł sztuki, utworów literackich. Z tej tradycji i dorobku ciągle czerpią twórcy literacki, w tym dzieł, jak z samych Tatr czerpią siły i zdrowie miliony Polaków. I w tym to podwójnym znaczeniu fenomen Zakopanego trwa nadal — w kulturowym i w tym, że w Zakopanem znajduje się jedna z najstarszych miejscowości wycieczkowo, jak na razie, nieznanej stolicy nie dorównuje.

Wyzwanie

Książka stale aktualna, leżak kiedy w RFN mówi się o przedawaniu zbrodni hitlerowskich — tym bardziej.

Lektura wstrząsająca. Tytułowe pytanie „Co u Pana słychać?” zadaje autor — Krzysztof Kokołowski...

Dociera do kilku rozmówców. Do tego, który przygotowywał teoretyczne uzasadnienie przemocy...

Czy to potworne zbrodnie nauczyły ich czegoś? Najbardziej przerażające jest to, że właśnie nieczego.

Psychologiczno-społeczna powieść z dziennikarzem w roli głównej. Zyciorys Piotra Sokala — chłopca z małego miasteczka...

Pióro i miłość

Psychologiczno-społeczna powieść z dziennikarzem w roli głównej. Zyciorys Piotra Sokala — chłopca z małego miasteczka...



Wszystko zrucono na tło zdarzeń ostatnich 30 lat. Historia wstępowania i klęski „człowieka z marmuru”...

— Eugeniusz Iwanicki — „Labyrint”. Wydawnictwo Iłdskie, Łódź 1978 r., Wyd. I, strona 208, cena 20 zł.

Ironia, drwina, sarkazm

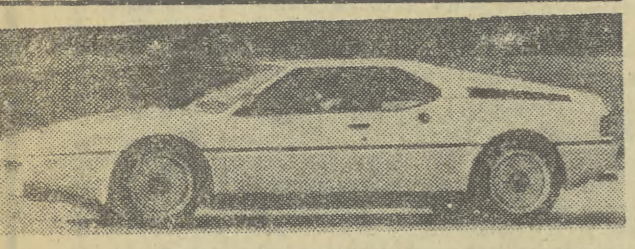
AKCJA tej powieści rozgrywa się przed i w czasie I wojny światowej we Francji, Niemczech i Rosji: fabuła zaś stanowi pretekst do rozważań filozoficznych...

— ILLA ERENBURG „Niewzruszone przegrody Julia Juremity i jego uczniów”. „Czytelnik”, Warszawa 1978. Wyd. II, strona 391, cena 40 zł.

Advertisement for 'rady i opinie' (advice and opinions) featuring a car image and the name 'WOJCIECH MACHNICKI'.

Podwyżka cen samochodów nabywanych za dewizy, podwyżka opłat ubezpieczeniowych, wprowadzenie ekspresowej sprzedaży „malucha”...

W ostatnich, śnieżnych dniach można się było przekonać jak bardzo niebezpiecznym jest kierowanie w czasie codziennej eksploatacji samochodu.



Widoczny na zdjęciu samochód jest najnowszym produktem firmy BAYERISCHE MOTOREN WERKE z Monachium, sześcioletniej znaną pod skrótem BMW, i nosi oznaczenie M 1.

Kol. JADWIDZE BRZYCKIEJ składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA.

PRZETARGI Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego — w Krakowie, ul. Senatorska 2 — ogłaszają, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie w 1979 roku, następujących robót remontowo-budowlanych zewnętrżnych...

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg” w Sekretariacie Dyrekcji ZNSM w Krakowie...

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Kombinat Budowlany — w Tarnowie, ul. Krakowska 17 — ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie elewacji, z materiałów własnych, następujących obiektów:

- 1) elewacja budynku Nr 1 — pow. tynków 2.432 m² — wartość robót 185.000 zł
2) elewacja budynku Nr 2 — pow. tynków 2.266 m² — wartość robót 168.000 zł
3) elewacja budynku Nr 4 — pow. tynków 1.136 m² — wartość robót 90.000 zł
4) elewacja budynku Nr 6 — pow. tynków 1.760 m² — wartość robót 175.000 zł
5) elewacja budynku Nr 9 — pow. tynków 2.432 m² — wartość robót 187.000 zł
6) elewacja budynku Nr 10 — pow. tynków 2.432 m² — wartość robót 187.000 zł
7) elewacja budynku Nr 11 — pow. tynków 2.432 m² — wartość robót 187.000 zł
8) elewacja budynku Nr 12 — pow. tynków 2.432 m² — wartość robót 187.000 zł

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Termin wykonania: — budynek Nr 1 — do 31 sierpnia 1979 roku — budynek Nr 1A — do 30 września 1979 r.

Praca PANIA starsza, samotna, uczciwa, zatrudni zaraz do prowadzenia domu 3-osobową rodziną. Warunki bardzo dobre, mieszkanie zaopiekuje. Referencje konieczne. Miejsce: Gdansk. Oferty: 88-898 Gdansk.

Praca CZELADNIKA piekarskiego oraz ucznia do nauki zawodu przyjmie zakład piekarni — Górniowski, Kraków, Carbarska 12. Mieszkanie zaopiekuje. T-76952

Kursy tańca towarzyskiego I, II, III stopnia organizuje WUSP „Gromada” Oddział „UNIERSAL” w JANA 16, w godzinach 8-18, w soboty 8-15.

KURS ZŁOCZYNE (nauka w niedzielę) przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodach: FOTOGRAFIA, ZŁOTNIA, OPTYKA, INTROLIGATORIA, TELEMECHANIKA, KUSNIERZA, KELNERA, KRAWCA, BIELIŻNIARZA, SZEWCA, KALEŃNIKA, KUCHARZA, GARNIARZA, CUKIERNIKA, MASARZA, MLYNARZA, TARTACZNIKA, SZLACHARZA, MALARZA, SZCZOTKARZA, TAPICERA, STOLARZA, ZDUNA I innych organizacji Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Kupno NADWOZIE Nysy (może być do remontu) lub kabina Zuka — Kupię Józef Kosciak, 39-322 Rzemień, woj. rzeszowski. P-25

Spzedaż MASZYNY do lodów włoskich, automat, produkcji RFN oraz Nysę towarową, rok prod. 1978 — sprzedam. Franciszek Stanisławski, Gdynia, Krosińska 30a, tel. 21-74-92.

Lokale NA mieszkanie w Krakowie zamienię atrakcyjne mieszkanie w Wroclawiu, obok dworca głównego — na równorzędne w Dębicy. — Zgłoszenia: Dębica, ul. Lesna 2/17, od 14.30. T-72471

Nieruchomości SPRZEDAM połowę domu — piętro — Skawina — centrum (komfortowe). — Oferty 76/92 „Prasa” Kraków, Wisłana 2. T-72488

Zaby WARDZALA Bogustaw, odcienie 33, gm. Czajka, zgubi legitymującą szkolną nr 34/6/77, wydaną przez III Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie. T-72489

KAZIROB Wiesław, Zaczarna 6, gm. Luska, Góra, zgubi legitymującą służbową, wydaną przez Zakłady Mięsne w Tarnowie. T-72488

SWAB Alicja, Tarnów, Leliewela 1/9, zgubiła legitymującą służbową nr 89, wydaną przez Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnowie. T-72474

MAJKA Wiesław, Tarnów, Wojciechowska 52/3, zgubił przepuszkę stałą nr 562/7182, wydaną przez FSE „Tamer” w Tarnowie. T-72484

Praca CZELADNIKA piekarskiego oraz ucznia do nauki zawodu przyjmie zakład piekarni — Górniowski, Kraków, Carbarska 12. Mieszkanie zaopiekuje. T-76952

Praca CZELADNIKA piekarskiego oraz ucznia do nauki zawodu przyjmie zakład piekarni — Górniowski, Kraków, Carbarska 12. Mieszkanie zaopiekuje. T-76952

KURS ZŁOCZYNE (nauka w niedzielę) przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodach: FOTOGRAFIA, ZŁOTNIA, OPTYKA, INTROLIGATORIA, TELEMECHANIKA, KUSNIERZA, KELNERA, KRAWCA, BIELIŻNIARZA, SZEWCA, KALEŃNIKA, KUCHARZA, GARNIARZA, CUKIERNIKA, MASARZA, MLYNARZA, TARTACZNIKA, SZLACHARZA, MALARZA, SZCZOTKARZA, TAPICERA, STOLARZA, ZDUNA I innych organizacji Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Kupno NADWOZIE Nysy (może być do remontu) lub kabina Zuka — Kupię Józef Kosciak, 39-322 Rzemień, woj. rzeszowski. P-25

Spzedaż MASZYNY do lodów włoskich, automat, produkcji RFN oraz Nysę towarową, rok prod. 1978 — sprzedam. Franciszek Stanisławski, Gdynia, Krosińska 30a, tel. 21-74-92.

Lokale NA mieszkanie w Krakowie zamienię atrakcyjne mieszkanie w Wroclawiu, obok dworca głównego — na równorzędne w Dębicy. — Zgłoszenia: Dębica, ul. Lesna 2/17, od 14.30. T-72471

Nieruchomości SPRZEDAM połowę domu — piętro — Skawina — centrum (komfortowe). — Oferty 76/92 „Prasa” Kraków, Wisłana 2. T-72488

Zaby WARDZALA Bogustaw, odcienie 33, gm. Czajka, zgubi legitymującą szkolną nr 34/6/77, wydaną przez III Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie. T-72489

KAZIROB Wiesław, Zaczarna 6, gm. Luska, Góra, zgubi legitymującą służbową, wydaną przez Zakłady Mięsne w Tarnowie. T-72488

SWAB Alicja, Tarnów, Leliewela 1/9, zgubiła legitymującą służbową nr 89, wydaną przez Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnowie. T-72474

MAJKA Wiesław, Tarnów, Wojciechowska 52/3, zgubił przepuszkę stałą nr 562/7182, wydaną przez FSE „Tamer” w Tarnowie. T-72484

WEZME w dzierżawę brojnię w okolicy Tarnowa lub Dębicy. Oferty 72/17 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12. K-8511

UWAGA! Mieszkańcy Dębicy Oddział Zakładowy PTTK i Ognisko TKKF — przy Wytwórni Urzędów Chłodniczych w Dębicy ORGANIZUJE DLA WAS „BIEG PO ZDROWIE”

Zbiórki odbywać się będą równocześnie w 3 stacjach punktach: Klub „Snieżka”, ul. Wielkiej Proletariatu, Sztuczne Lodowisko, ul. Karola Świerczewskiego, plac przed kinem „Kosmos”

Organizatorzy zapewniali instruktorów oraz szatnie. ZAPRASZAMY do systematycznego udziału w „biegu po zdrowie” całe rodziny — rodziców, młodzież — zwłaszcza wszystkich, którzy nie mają innych możliwości lub okazji do relaksu i czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

Wykazuje i Samorząd Robotniczy Wytwórni Urzędów Chłodniczych w Dębicy zawiadamiają, że NAGRODY Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD ZA ROK 1978

wypłacane będą od dnia 9 lutego 1979 roku w siedzibie przedsiębiorstwa w Dębicy. Imienne listy nagród wywieszzone będą w przedsiębiorstwie, w okresie od 29 stycznia do 8 lutego 1979 roku.

CENTRALA TECHNICZNA KRAKOWSKIE BIURO SPRZEDAŻY ZAPRASZA zakłady społeczne oraz nabywców indywidualnych do nowo otwartego punktu ZAOPTACERA NR 35 W KRAKOWIE, plac WOLNICA 9

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” zawiadamia swych PT Klientów, że do dnia 15 lutego 1979 r., prowadzi w Cementowni Nowa Huta

wolnorynkową hutniczego sprzedaz CEMENTU «250» Odbiór własnym transportem kupującego, bezpośrednio z Cementowni w Nowej Hucie.

ROLNICY z terenu województwa krakowskiego! Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrót Zwierzętami Hodowlanymi w Krakowie informuje, że począwszy od dnia 1 marca 1979 roku, będzie zakupywać z naliczeniem dodatków hodowlanych, oraz kontraktować wyłącznie cielęta urodzone w gospodarstwach producentów.

Powyzsze powinno być udokumentowane oryginalnym zaświadczeniem uświadczenia lub pokrycia matki cielęcia — wystawionym na nazwisko dostawcy. Wyjątek stanowią będą sztuki pochodzące od krów i jałowic zakupionych przez rolników od OPOZH jako cielce, co należy udokumentować fakturą OPOZH lub potwierdzeniem z Urzędu Gminy.

Przypomina się ceny obowiązujące w skupie OPOZH: CIELĘTA KONTRAKTOWANE: ▲ cieliczki cb 1 czb — 40 zł/kg plus 30 proc. dodatku

Polskie narciarstwo, trapiące od lat głębokim kryzysem - otrzymało na ostatnim MS w Lahti zastrzyk optymizmu.

Przez kilka dni śledziłem przebieg Narciarskich Mistrzostw Polski w Zakopanem, rozmawiałem z trenerami, zawodnikami, działaczami.

Czy coś zmieniło się na lepsze w rok po Lahti? Czy na 12 miesięcy przed olimpiadą w Lake Placid zarysowuje się lepsza sytuacja niż przed poprzednią olimpiadą w Innsbrucku?

Kiedy przegląda się końcowa klasyfikacja drużynowa mistrzostw Polski (bez trzech konkurencji, które nie doszły do skutku z powodu odwilży i halnego) uderza w oczy jedna rzecz: w punktacji kobiet najlepszy zespół zakopiański Legia Warszawa znalazł się dopiero na IV miejscu, a AZS zakopiański jest dopiero siódmy.

Oczywiście należy się tylko cieszyć, że coraz więcej do powiedzenia mają kluby z regionów o nie tak klubowych tradycjach jak Zakopane czy Bielsko, ale równocześnie należy się cieszyć w naszym narciarstwie i jeśli kryzys dotkał tamtejsze kluby, to nie wróżyć to niczego dobrego naszej reprezentacji narodowej.

Za plecami mistrza

teoriami - że należy odstawić Zakopanę na boczny tor, reszdek przemawia za tym, żeby rozwijać narciarstwo we wszystkich rejonach górskich, a więc na Dolnym Śląsku, w Beskidach, Bieszczadach, a także pod Tatrami!

Przyznam szczerze, że imponują mi działacze dolnośląscy. Treba było widzieć, z jaką zacietoszą i ambicją sztafeta Górnik Wałbrzych walczyła o brązowy medal (kiedy na skutek pewnych uchybień regulaminowych chcielią zdobywać srebro).

Przez medalistki (Igliński na 10 km) dochował się niewiele znaczący do tej pory klub - Julia Szklarska Poręba.

Nie ma innej recepty na sukces, jak tylko wyciężona praca - powiedział mi jeden z tamtejszych działaczy. Codziennie, a niekiedy dwa razy dziennie dowożą zawodniczki klubowym autokarem na trening do oddalonego o 30 km Zielonki, gdzie można biegać na nartach od listopada do marca.

Jeśli jest to optymistyczny akcent zakopiańskich mistrzostw - mamy w małych wioskach, przyszłością wielu utalentowanych młodych. Właśnie Sobezak z Limanowej, jej rówieśniczka Mariuszka z Mszany Dolnej czy o rok tylko młodszy Pawlik z Rytro - potwierdzają tylko te tezy. Żeby tylko nariarcom, działaczom i trenerom starczyło energii i cierpliwości, nikt przecież nie wychował światowej klasy biegaczki czy biegacza w ciągu roku czy dwóch.

ANDRZEJ STANOWSKI

Przed kilkudziesięciu laty, w początkach polskiego sportu motonowego, większość zawodników - by wspomnieć tylko WILHELMIA i JANĄ RIPPEROWĄ - również dobrze poznali sobie za kierownicą samochodu, co i motocykla. Potem nastąpiła daleko idąca specjalizacja w jednej z dyscyplin sportu motonowego, ale nie jeździ przed laty dwudziestą JERZY JANKOWSKI czy ANDRZEJ KWIAKOWSKI z równym powodzeniem startowali w zawodach samochodowych czy motocyklowych.

Jeśli jednak człowiek, który miało może powiedzieć, iż nie chce się mu problemy motocyklistów i automobilistów, ba i zbudować także. Nazywa się BOGDAN WOZOWICZ, reprezentuje Automobilklub STOMIL Debita i zanim w 1978 r. został drugim kierowcą krajowych mistrzostw Polski nie znał się na motocyklach i odwrotnie.

Dla Bogdana Wozowicza życie w obłoku spalin zaczęło się

Krynica i sanki

W najbliższą sobotę w Krynicy rozpoczyna się mistrzostwo Europy juniorów w saneczkarstwie. Do naszego słynnego uzdrowiska zjeżdżają najlepsi młodzi saneczkarze z 14 państw, którzy walczą o medal na zmodernizowanym i przebudowanym torze na Górze Parkowej. Dziś jednak nie będziemy pisać o przygotowaniach naszych zawodników, o ich szansach w tej imprezie, chcieliśmy natomiast przedstawić historię światowego i polskiego saneczkarstwa, dzieje krynickiego toru.

Sanki jako środek transportu znane były już ponad tysiąc lat. W XIX wieku, a zwłaszcza w XX, sanki stały się popularne. Coraz częściej organizowano zawody w tej dyscyplinie sportu. Zaczynały powstawać pierwsze krajowe związki saneczkarów, najpierw w Niemczech i Austrii. Pierwsze mistrzostwo Europy zorganizowano w 1914 r. w Liebercu. Natomiast pierwsze mistrzostwo świata odbyło się dopiero w 1954 roku w Oslo. I wreszcie od 1954 saneczkarstwo weszło do programu zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Podczas pierwszych zawodów w Kłosters zawodnicy pokonali czterokilometrową trasę w ciągu 9 min. 15 sek. Dziś na znacznie trudniejszych trasach pędzą z szybkością ponad 100 kilometrów na godzinę. Wprowadza się coraz bardziej nowoczesny sprzęt. W 1955 roku po raz pierwszy zastosowano ruchome łożysko parosanki, co pozwoliło na sterowanie pojazdem. Do dziś szuka się w pracowniach uczonych - nowych rozwiązań konstrukcyjnych.

Do tegorocznych spotkań obu zespołów przywiązują dużą wagę. Szczególnie Kanadyjczy, którzy na MS wylądowali kadrowa reprezentacją (mają bowiem w tym samym terminie i siebie kończą fazę najważniejszej imprezy tzw. Puchar Stanleya), ze zresztą nieudowodnionej, że nie są gorsi od aktualnych mistrzów świata.

Do tegorocznych spotkań obu zespołów przywiązują dużą wagę. Szczególnie Kanadyjczy, którzy na MS wylądowali kadrowa reprezentacją (mają bowiem w tym samym terminie i siebie kończą fazę najważniejszej imprezy tzw. Puchar Stanleya), ze zresztą nieudowodnionej, że nie są gorsi od aktualnych mistrzów świata.

Do tegorocznych spotkań obu zespołów przywiązują dużą wagę. Szczególnie Kanadyjczy, którzy na MS wylądowali kadrowa reprezentacją (mają bowiem w tym samym terminie i siebie kończą fazę najważniejszej imprezy tzw. Puchar Stanleya), ze zresztą nieudowodnionej, że nie są gorsi od aktualnych mistrzów świata.

Do tegorocznych spotkań obu zespołów przywiązują dużą wagę. Szczególnie Kanadyjczy, którzy na MS wylądowali kadrowa reprezentacją (mają bowiem w tym samym terminie i siebie kończą fazę najważniejszej imprezy tzw. Puchar Stanleya), ze zresztą nieudowodnionej, że nie są gorsi od aktualnych mistrzów świata.

Życie w obłoku spalin

W czasie egzaminu sędzia, znany zawodnik Marian Rose powiedział Wozowiczowi: „Jedź, ale ostrożnie, bo masz ułopie, kawal życia przed sobą”.

W czasie egzaminu sędzia, znany zawodnik Marian Rose powiedział Wozowiczowi: „Jedź, ale ostrożnie, bo masz ułopie, kawal życia przed sobą”.

były się one w Krynicy i przyniosły naszym reprezentantom wielki sukces. Zdobyliśmy wówczas 7 medali. I tak „złoto” wywalczyli Maria Semczyszak i Jerzy Wojnar, „srebro” Ryszard Pedrak, Helena Batchler, Jerzy Koszka i Janina Suszczyńska (dwójka), a „brąz” Barbara Gorgoń, Ryszard Pedrak i Halina Lacheta (dwójka).

Pierwszy swój tytuł mistrza świata zdobył wówczas jeden z najlepszych naszych zawodników w tej dyscyplinie sportu - Jerzy Wojnar. Powtórzył swój wyzwanie w 1961 roku na MS w Grenchen, gdzie zajął także pierwsze miejsce. Wojnar zaczął swą karierę sportową od zbrojownictwa, osiągnął bardzo dobre wyniki. Przypadek chciał, że w 1957 roku wsiadł na sanki, a w rok później był już mistrzem świata. Jedź szybko, czasami nawa brawurowo. Był duży indywidualności.

Także w 1962 roku Krynica gościła najlepszych saneczkarzy. VII mistrzostwa świata nie były jednak dla naszych zawodników tak udane jak przed czterema laty. Zdobyliśmy tylko dwa medale. Jerzy Wojnar wywalczył tytuł wicemistrza, a Danuta Niezgodzińska medal.

Teraz Krynica przygotowuje się do mistrzostw Europy juniorów. Saneczkarze chwalią przebudowany i zmodernizowany tor, który ma 1138 m długości, 18 wiraży i przy różnicy wysokości między startem a metą 121 m. Gotowe są nowe pomieszczenia dla zawodników, sędziów i dziennikarzy, zainstalowane też elektroniczne urządzenia chronometryczne i informacyjną tablicę świetlną.

Saneczkarstwo mistrzostwa Europy juniorów odbywać się będą w słynnym uzdrowisku w dniach dorocznej imprezy pn. „Zimowe Dni Krynicy”. Gospodarze miasta przygotowują atrakcyjny program nie tylko sportowych wydarzeń dla uczestników mistrzostw Europy, ale także dla kuracjuszy, wczasowierców i turystów.

Natomiast w 1958 roku powtórzone Polscy po raz pierwszy zorganizowali mistrzostwo świata. Od-

wali pierwszą stróstkę zespołu. Znaleźli się w niej świetny bramkarz Esposito, obrońcy Robinson (strzela w lidze sporo bramek), Polvin, napastnicy Lafluer (otrzymał najwięcej głosów, najlepszy strzelec ubiegłoroznego sezonu), Clark i Shutt. Trener Kanadyjczyków bardzo liczył na atak klubowy New York Islanders - Bossis - Troitte - Gil, który jest aktualnie najskuteczniejszą formacją w lidze NHL.

Także trenerzy radzieccy Tichonow i Jurzinow wytypowali 24 zawodników. W drużynie są wszyscy najlepsi z wyjątkiem nie będącego w pełni sił po kontuzji Malcewa i obrońcy Lutzenki. Najwięcej graczy do reprezentacji dało moskiewskie CSKA, bo aż 11. Nie dziwnego, CSKA prowadzi w lidze radzieckiej z przewagą kilku-kilku punktów, a w tym szeregu grają m. in.: Tretiak, Wasiliew, Michajłow, Pietrow, Charlamow, Balderis i wykonujący w tym sezonie wspaniałą formę Kapustin. (ANS)

Pierwsze kontakty z tą dyscypliną sportu motonowego odbywały się na trasach imprez mistrzostwo okręgu krakowskiego. W Krakowie najłatwiej znaleźć bowiem pilota. Wystarczyło podejść pod dom studenta i zawsze znalazł się ktoś chętny do zajęcia miejsca na fotelu obok kierowcy. Nie mu-

ostrej rajdowej jazdy „fiat” właściwie „skończył się”, chociaż do dobrej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu zapisać należy fakt, iż przed chwilą Wozowicz nawet nie zaglądał do silnika! Po „fiacie” było „żiguli”. To znaczy znalezioneżdźdźdź na złomowisku nadwozie o „żiguli 1300”, które Bogdan wspólnie z kolegą Lesiem z Automobilklubu Rzeszowskiego jakoś polatał. Okazało się, że w taką „pakę” można wstawić silnik „lady 1600” i taka składanka również ma homologację, jest dopuszczona do startu w imprezach rajdowych. W 1978 r. Bogdan Wozowicz wraz ze swym bratem Witoldem owo „żiguli 1600” spróbował szczęścia w Pucharze Pokoju i Przyjaźni. W walce z kocią fabrycznie przygotowanych samochodów swoim prywatnym, bez mata ze złomu wydobytym samochodem zdobył tytuł i wicemistrza kierowców krajów socjalistycznych. Sukces to na pewno ogromny. Zarówno kierowcy, jak i - co tu ukrywać - Debickich Zakładów Opon Samochodowych STOMIL w Debiecu. Wszak „żiguli” Wozowiczów jeździ na oponach produkowanych w Debiecu. Na nich też Bogdan Wozowicz wystartuje w Rajdzie STOMIL, który rusza z Tarnowa w najbliższy piątek.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

GDZIE KIEDY?

PONIEDZIAŁEK, 5 LUTEGO 1979 R. AGATY, jutro DOROTY

SCENA OPEROWA w Teatrze im. Słowackiego (pl. Ducha 1): „Przechłimił mi myśliwy koka-m... 19.15. SCENA SZKOLNA (pl. Wolności 5): „Młoty”. PWST (Warszawska 53): Moller; Mizantrop - 19.15. KAWIARNIA „JAMA MICHALIKA” (Floriańska 45): Kabaret „Diabli nadali” - 20.

PRZYPOMINAMY skalę ocen filmów; WARTOSC: - - przeciętny, słaby, ** - niezły, *** - dobry, **** - znakomity / Atrakcyjność: o - trudny, nieciekawy lub zbyt brutalny, ** - typowy, *** - ciekawy, **** - bardzo efektowny.

KIJÓW (Krasieńskiego 34): Dzień wśród piratów (Jap. 16 lat) **/100 - 19.00. Pokój z widokiem na morze (pl. 15 lat) **/100 - 19.00. MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Kobra (Jap. 18 lat) **/100 - 14.15, 19.15. MIKRO (Dzierżyńskiego 8): Szczeciński Nowego Roku (fr. 18 lat) **/100 - 15.15, 18, 20.15. PASAŻ BIELAKA: Przygody Bolka i Lolka (10, 11, 12 lat) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. SAMOTNIK (fr. 11, 12 lat) **/100 - 12, 14, 16, 18, 20.15. ROTUNDA (Oleandry 1): KSP: Chinatown (USA) - 17. Płonący wietnec - 20. SEFNKS (os. Górski): Cieniecącego ptaka (CSRS 15 lat) - 16, 18, 20. SZUKA (Jana 4): Seny z życia miłośnika (czeski) 13 lat **/100 - 14, 16, 18, 20.15. SALA (os. Teatrlny 10): Kolorowec-1 (USA 15 lat) **/100 - 15.15, 18, 20.15. SWIT MAŁA SALA: Złoto dla zachwycenia (Jug.-USA b.o.) **/100 - 16, 18. SWIATOWID DUBA (os. Na Skarpie 7): Hop...! (fr. 15 lat) **/100 - 15, 18, 20.15. SWIATOWID MAŁA SALA: Mieszki (12 lat) **/100 - 15, 18, 20.15. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Ostatni raz (USA 15 lat) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. UGOREK (os. Ugorek): Ponad strachem (fr. 15 lat), Filip i Flap w Legii Dużozłotki (USA b.o.) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. WANDA (Warszawska 53): Tryk dni Kondora (pl.-USA 18 lat) **/100 - 18, 20.15. Powrót różowej pantery (ang. b.o.) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. WARSZAWA (Stradom 15): Przełomy Missouri (USA 15 lat) **/100 - 15, 18, 20.15. WOLNOSC (8 Syczenia 13): Czarne i białe (kolorek) (Wbrz. Kościelna 15 lat) - 10, 12, 14, 16, 18, 20.15. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Ostatni raz (USA 15 lat) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. WISLA (Garzowa 25): Szczęry Parzyca (fr. b.o.) **/100 - 12, 14, 16, 18, 20.15. WIEDZA (Krasieńskiego 34): Cieniecącego ptaka (CSRS 15 lat) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15. WIEDZA (Krasieńskiego 34): Cieniecącego ptaka (CSRS 15 lat) **/100 - 15.15, 18.15, 20.15.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu. Wobec tego Wozowicz i jego brat - Witold - nie mogą być zadowoleni z dotychczasowego poziomu.

PROGRAM I 12.45 TTR, Uprawa roślin, hem. 2 - Orki i ich zadanie 13.25 TTR, Mechanizacja rolnictwa, sem. 2 - Instalacja elektryczna pojazdów 15.25 Program dnia 15.30 NURT - Matematyka - nauczanie rachunku prawdopodobieństwa 16.00 Dziennik (kol.) 16.10 OBIEKTYW 16.30 Dzień dobry, tu telewizja (kol.)

16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec (kol.) 17.20 „10 minut” - Teletur-nia (kol.) 17.30 „Być kobietą” - „Lis- sa” - film NRD 19.00 Dobranoc dla najmłod- szych i Słodemka (kol.) 19.30 Wycieczka z dziennikiem (kol.) 20.15 Teatr TV - J. Tuwim wg M. Gogola: Płaszcz, reż. R. Ber (kol.) 22.05 Dziennik (kol.)

17.05 Spotkanie z piosenką studencka 17.40 „Bądź idealną ciocią” - pr. quizowo-rozrywy (kol.) 18.05 Buster Keaton kontra Harold Lloyd - turniej komi-ków (kol.) 18.30 W zwierciadła kronik PAT-a 18.35 7 sylwestrowe spotka- nia z balladą 19.10 Kronika (Kr.) 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.)

SPOTKAMY SIĘ RAZ JESZCZE (cd) 20.15 „Przed sądem” - pr. public. 21.00 „Konie i hodowcy” - rep. film Wiktora Melle'a 21.30 Rozmowa z Antonim Świeckim i Wiktorem Melie-rem - prowadzi Jan Ciszewski 21.40 Piosenka w wykonaniu Daniela Olbrychskiego 21.45 24 godziny (kol.) 21.55 Beniamisek - film prod. TP

„GAZETA POŁUDNIOWA” - DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków ul. Wilełpola 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 8 do 3 w nocy - nr tel. 275-788 łączy ze wszystkimi działami. ODZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 205-34, 33-100 TARNÓW ul. Krakowska 12, tel. 66-56. Ogłoszenia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM - 30-960 Kraków ul. Wielka 2 oraz ODZIAŁY REDAKCJI W NOWYM SĄCZU I TARNOWIE (adresy jak wyżej) Drukarnia: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 31-072 Kraków, ul. Wilełpola 1, Nr indeksu: 35.015.

PROGRAM I na fali 1322 m 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej edycji w repertuarze teatrów, kin, radi i TV - Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

SPORT

Reprezentacja na ME juniorów saneczkarzy ustalona

W sobotę i niedzielę na torze saneczkowym w Krynicy odbyły się zawody juniorów, będące zarazem ostatnią eliminacją naszych kadrowców przed mistrzostwami Europy, które rozegrane zostaną 10 i 11 bm. Zawody stały na dobrym poziomie. Poprawiono wszystkie rekordy toru.

Wyniki: juniorki (cztery ślizgi): 1. Kruczek (Start Bielsko) — 2:47,499, 2. Kabał — (BBTS Włókniarz Bielsko) — 2:47,966, 3. Pyka (WCKŚ Dunajec Nowy Sącz) — 2:48,249; juniorzy: 1. Kij (LKS Kwarc Jelenia Góra) — 3:03,833, 2. Lindert (LKS Klimczok) — 3:04,096, 3. Staniak (BBTS Włókniarz Bielsko) — 3:04,425. Dwójki: 1. Jabłoński i Socha (Śnieżka Karpacz) — 1:23,033, 2. Lindert — Kania

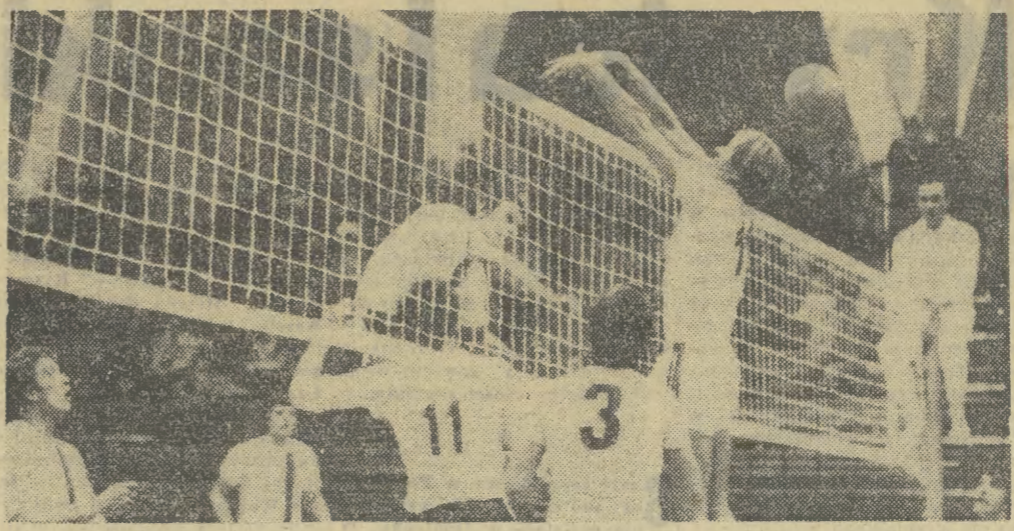
(LKS Klimczok) — 1:24,401, 3. Staniak — Owczar (BBTS Włókniarz Bielsko) — 1:25,011.

Po zawodach ustalono skład reprezentacji Polski na ME juniorów w Krynicy.

W reprezentacji znaleźli się: Lucyna Kabał (BBTS Włókniarz Bielsko), Teresa Kruczek (LKS Klimczok), Marta Miśkowiec i Lidia Pyka (WCKŚ Dunajec Nowy Sącz) oraz Dariusz Kij (LKS Kwarc Jelenia Góra), Jan Lindert i Wojciech Kania (LKS Klimczok), Karol Korczak (Start Bielsko), Jerzy Jabłoński i Stanisław Socha (Śnieżka Karpacz), Jan Staniak (BBTS Włókniarz Bielsko), Marek Jurus i Ryszard Michałik (KTH Krynica).

Mówi trener naszej reprezentacji Ryszard Gurbowicz: „Wybrałem aktualnie najlepszych naszych juniorów, którzy wykazywali najwyższą formę. Ostatnie zawody kontrolne potwierdziły, że nasi saneczkarze są dobrze przygotowani do mistrzostw Europy. Do ME przygotowaliśmy się bardzo solidnie od dłuższego czasu i ta praca powinna przynieść efekty. Trudno w tej chwili mówić o szansach, bo przecież nie wiadomo jaka forma zdemontowała rywali. Do reprezentacji powołaliśmy aktualnie 13 juniorek i juniorów, chociaż w mistrzostwach może startować tylko 11 (3 dziewczęta, 4 chłopcy i dwie dwójki). Ostateczną jedenastkę ustali dopiero w piątek tuż przed rozpoczęciem”.

T. G.



Łatwe zwycięstwa Hutnika

Lider ekstraklasyl siatkarzy — krakowski Hutnik łatwo zdobył kolejne punkty ligowe. Krakowianie, chociaż wystąpili bez swego najlepszego zawodnika — Marka Karbarza, potrzebowali zaledwie 100 minut, by pokonać kolejnych rywali.

W sobotę Hutnik wygrał ze Stalą Mielec 3:0 (15:8, 15:7, 15:9). Mecz trwał 50 minut, a przeważała krakowian była przygniatająca. Tylko w drugim secie goście wykorzystali krótki okres dekoncentracji w zespole Hutnika i objęli prowadzenie 5:3. Gospodarze szybko odrobili straty i pewnie wygrali tę partię meczu. W zespole krakowskim po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją wystąpił po raz pierwszy Kołodziej. Jego powrót na boisko był udany, należało on obok braci Sańków i Bebla do najmocniejszych punktów swego zespołu.

Wczoraj przeciwnikiem krakowian była Resovia. Hutnik wygrał 3:0 (15:8, 15:7, 15:5). I ten mecz był jednostronnym widowiskiem. Zespołem zdecydowanie lepszym byli gospodarze, którzy pewnie wygrali. Spotkanie trwało 50 minut, „Hutnicy” demonstrowali momentami efektywne zagrania, jednak przeciwnik nie pozwolił im na większe wysiłki.

Hutnik grał w składzie: Bebel, Kołodziej, J. Sańka, I. Sańka, Malinowski, Kowal oraz Szczerbik.

Pozostałe wyniki: Gwardia Wrocław — Lechia Tomaszów 3:0, Płomień — Lechia 3:2, Beskid — Resovia 3:1, Gwardia — Legia 3:1, Stoczniowiec — AZS Olsztyn 0:3, Beskid — Stal Mielec 3:2, Płomień — Legia 3:1.

1. Hutnik 15: 2 40—17
2. Płomień 13: 3 44—22
3. Gwardia 12: 4 40—18
4. AZS Olsztyn 8: 8 32—32
5. Resovia 8: 8 27—34
6. Legia 8: 8 30—38
7. Beskid 7:10 33—33
8. Stal 5:11 23—36
9. Lechia 5:12 25—41
10. Stoczniowiec 0:16 6—51

T. G.

Kalejdoskop

„Puchar Tatr” dla polskich łyżwiarzy

Na zakopiańskim torze odbyły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie szybkim o „Puchar Tatr”. Startowali zawodnicy i CSRS, NRD, Węgry i Polscy.

Bardzo dobrą formę zdemontował Andrzej Zamojski, który zdecydowanie wygrał wielobój, a w biegu na 1500 m uzyskał 2:02,05. Wynik ten jest rekordem zakopiańskiego toru i rekordem życiowym tego zawodnika. Wartościowy wynik — 39:05 sek. — uzyskał w biegu na 500 m Jan Józwicki. Wśród łyżwiarów wielobój zwyciężając na 500 m — 47:00 sek., 1000 m — 1:31,69 min. i 3000 m — 5:13,28 min. „Puchar Tatr” zdobyli polscy łyżwiarze.

Zagłębie Lubin — Wisła w półfinale PP

W Warszawie odbyło się losowanie półfinałów Pucharu Polski w piłce nożnej. Oto zestawienia par (gospodarza na pierwszym miejscu): Zagłębie Lubin — Wisła Kraków, Arka Gdynia — Szombierki Bytom.

Mecze półfinałowe odbędą się 28 marca, a finał — 9 maja br.

Polska — Węgry w Chorwacji

4 kwietnia piłkarska reprezentacja Polski rozegra międzynarodowy, towarzyski mecz z Węgrami. Postanowiono, że spotkanie to odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorwacji.

Zwycięstwo piłkarzy Wisły w Australii

Piłkarze krakowskiej Wisły rozegrali już pierwszy mecz swego australijskiego tournée. W Sydney krakowianie pokonali jedynastkę Australii 3:1 (1:1). Bramki dla Wisły zdobyli: Kmieć — 2 (w 10 i 83 min.) oraz Krupkiński (50 min.). Strzelcem bramki dla Australii był Janowicz (41 min.).

Trener O. Łyczek, który wykorzystał w tym spotkaniu 14 zawodników, jest zadowolony z dotychczasowej fazy przygotowawczej zespołu do kolejnego meczu o Puchar Europy.

Polska sztafeta biathlonowa na 9 miejscu

W Ruhpolding (RFN) zakończył się 18 mistrzostwa świata w biathlonie. Ostatnia konkurencja był piątkowy bieg rozstawny seniorów 4x7,5 km. Konkurencja przyniosła i tym razem wiele emocji, a polskim biathlonistom spore rozczarowanie z powodu zajęcia dopiero 9 miejsca. Po dramatycznym walce złoty medal wywalczył biathlonista NRD, srebrny Finowie, a dopiero brązowy ZSRR.

Mistrzostwa w Ruhpolding zakończył się, podobnie jak w roku ubiegłym w Hochfilzen, znów ogromnym sukcesem reprezentantów NRD, którzy w 6 konkurencjach zdobyli 5 złotych i 1 srebrny medal. Zawodnicy ZSRR — 1 złoty, 3 srebrne i 3 brązowe, Norwegia 1 srebrny i 1 brązowy, Finlandia 1 srebrny i CSRS i Włochy — po 1 brązowy medalu.

Z narciarskich tras

Sukcesem Ingemara Stenmarka (Szwecja) — 2:53,47 zakończył się szósty slalom gigant zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata a rozegrany w Jasnej. Drugie miejsce przypadło Križajcovi (Jugosławia) — 2:57,53 przed Hemmim (Szwajcaria) — 2:57,68.

W klasyfikacji Pucharu Świata prowadzi Luetcher (Szwajcaria) — 173 pkt. przed Stenmarkiem (Szwecja) — 135, Wenzlem (Lichtenstein) — 122.

Bieg zjazdowy kobiet zaliczany do Pucharu Świata rozegrany w zachodniomiejscowym miejscowości Pfronten wygrała Cindy Nelson (USA) — 1:18,62 przed Caroline

Attia (Francja) — 1:18,64 i Irene Epple (RFN) — 1:18,65.

Faworytką biegu A. Moser (Austria) miała upadek i nie ukończyła konkurencji.

Slalom specjalny kobiet zaliczany do Pucharu Świata wygrała w Pfronten Hänni Wenzel (Lichtenstein) 97,49 przed Fabienne Serrat (Francja) — 97,57 i Regina Sackl (Austria) — 97,89.

Po slalomie specjalnym rozegranym w Pfronten (RFN) w klasyfikacji Pucharu Świata wśród kobiet podał Moser (Austria) — 198 pkt. przed Wenzel (Lichtenstein) — 156 i Nadig (Szwajcaria) — 119.

Z udziałem 39 zawodników z Norwegii, Szwajcarii i Polski odbył się konkurs skoków w tarczach na skoczni „Skafite” w Szczyrku. Zwyciężył Tadeusz Pawlusiak (BBTS).

Wyniki: 1. T. Pawlusiak (BBTS) skoki 79,5 i 77,5 m — 229,6 pkt., 2. Tjorn (Olimpia Goleśzów) 77,5 i 78 m — 223,2 pkt., 3. Zarycki (LKS Poroniec) 77 i 77 m — 217,3 pkt.

W Pamporowie podczas XX międzynarodowych zawodów narciarskiego Pucharu Ródopa, piękny sukces odniosła Polka Zofia Czerwińska, zajmując pierwsze miejsce na dyst. 5 km w czasie 23:09,0 min.

Lider pokonał mistrza

Więcej goli dla Śląska zdobyli: Klempl 11, Waszkiewicz 9.

Dziś o godz. 17 w hali Hutnika mecz rewanżowy.

Wyniki: Pogoń Zabrze — Grunwald Poznań 25:22 i 30:20, Korona Kielce — Anilana Łódź 21:25 i 22:20, Spójnia Gdańsk — Stal Mielec 20:25 i 24:25, Pogoń Szczecin — Gwardia Opole 26:18 i 19:18.

1. Hutnik Kraków 31:11 595—537
2. Pogoń Zabrze 26:18 489—466
3. Grunwald Pozn. 23:21 514—509
4. Śląsk Wrocław 22:20 545—530
5. Anilana Łódź 22:22 475—472
6. Stal Mielec 21:23 527—537
7. Korona Kielce 20:24 520—534
8. Pogoń Szczecin 19:25 542—549
9. Gwardia Opole 19:25 437—463
10. Spójnia Gdańsk 15:29 464—511

W zaległych spotkaniach ekstraklasyl piłkarze reżnych mistrz Polski — Ruch Chorzów pokonał AZS Gdańsk 20:15 i 25:22.

T. G.

Podhale wiceliderem

Hokeiści ekstraklasyl rozegrali w sobotę kolejną rundę rozgrywek. Lider — Zagłębie Sosnowice pokonał LKS w Łodzi aż 8:1. Natomiast Podhale wygrało w Katowicach z GKS 4:2 (2:0, 2:1, 0:1). Bramki dla nowotarskich zdobyli: Jaskierski 2, Ruchała i Ziębara po 1. Podhale wyszło na drugą pozycję w tabeli, wyprzedzając EKS.

O katowickim meczu mówi trener „Szarotek” T. Kramarz: „Zdobylimy dwa punkty bez większego wysiłku, kontroliując przebieg spotkania. Mogliśmy wygrać w jeszcze wyższym stosunku, ale sędziowie nie uznali nam dwóch zdobytych goli. Teraz czeka nas we wtorek o godz. 17 mecz z Naprzodem na włas-

nym lodowisku i tym spotkaniem kończymy rozgrywki tej rundy. Od najbliższego piątku zaczynamy się turniej. Bezdziesięć cztery. Do zdobycia jeszcze wiele punktów i wszystko jest możliwe. Mamy nadzieję, że odzyskamy pierwsze miejsce w tabeli”.

Pozostałe wyniki sobotnie: Stoczniowiec — Legia 8:1, Naprzód — Baildon 8:2.

1. Zagłębie 43:11 149—76
2. Podhale 38:16 132—75
3. LKS 37:17 129—85
4. Naprzód 35:19 121—77
5. Baildon 23:31 94—118
6. Katowice 18:36 74—109
7. Stoczniowiec 12:42 79—137
8. Legia 10:44 65—146

T. G.

Porażka „Wawelskich smoków”

Koszykarze krakowskiej Wisły przegraczali ostatnio kryzys formy. Przed tygodniem krakowianie przegrali u siebie ze Startem Lublin, w sobotę ulegli na wyjeździe w Rzeszowie miejscowej Resovii 58:72 (36:37).

Sobotni pojedynek komentuje trener Wisły mgr Zdzisław Kaszyk: Wysoka stawka sprawiła, że spotkanie było bardzo nerwowe. Oba zespoły grały z olbrzymią ambicją, walczono zacięcie o każdą piłkę, dużo jednak było w tym meczu prostych błędów i niedokładności. W pierwszej połowie nasz zespół, występujący bez kontuzjowanych Fikla, Gardziny i nie będącego w pełni sił A. Seweryna (przez cały turniej nie trenował z powodu wysiłku w kolanie) — spisywał się zupełnie dobrze. Po przerwie w pierwszych minutach mieliśmy fatalny okres gry, w ciągu 8 minut zdobyliśmy zaledwie 4 punkty. Gospodarze uzyskali 10 punktową przewagę. Potem udało nam się zmniejszyć różnicę do 4 pkt., ale w końcówce znówu gospodarze byli lepsi. Mój zespół ciągle gra nierówno, nie pierwszy to już mecz, kiedy to

na skutek przestoju w grze — przegrzywamy cały pojedynek. O tym czy awansujemy do finałowej czwórki, która ubiegając się będzie o tytuł mistrza kraju, zadecydują kolejne mecze z Górnikiem i Turowem na wyjeździe, Śląskiem i LKS w Krakowie oraz z Wybrzeżem i Lechem na wyjeździe.

W sobotnim meczu najwięcej punktów zdobył dla Resovii Myrda 25, Augustyn 17, dla Wisły Kudzac — 14, Dolczewski 13.

Pozostałe wyniki: Wybrzeże — Śląsk 98:91, Start Lublin — Turów Zgorzelec 99:75, Lech — LKS 103:80, Legia — Górnik Wałbrzych 88:71, Wybrzeże — LKS 73:88(1), Lech — Śląsk 88:87, Legia — Turów 83:75, Start — Górnik 90:82.

1. Lech 10 3 23 1317—1216
2. Start 8 5 21 1133—1110
3. Resovia 8 4 20 1047—925
4. Wisła 8 4 20 1037—989
5. Śląsk 8 4 20 1097—1052
6. Wybrzeże 8 7 19 1127—1128
7. Legia 6 7 19 1180—1213
8. Górnik 5 8 18 1205—1198
9. Turów 3 10 16 976—1136
10. LKS 1 11 13 884—1046

Polska — Węgry w Chorwacji

4 kwietnia piłkarska reprezentacja Polski rozegra międzynarodowy, towarzyski mecz z Węgrami. Postanowiono, że spotkanie to odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorwacji.

Zwycięstwo piłkarzy Wisły w Australii

Więcej goli dla Śląska zdobyli: Klempl 11, Waszkiewicz 9.

Dziś o godz. 17 w hali Hutnika mecz rewanżowy.

Wyniki: Pogoń Zabrze — Grunwald Poznań 25:22 i 30:20, Korona Kielce — Anilana Łódź 21:25 i 22:20, Spójnia Gdańsk — Stal Mielec 20:25 i 24:25, Pogoń Szczecin — Gwardia Opole 26:18 i 19:18.

1. Hutnik Kraków 31:11 595—537
2. Pogoń Zabrze 26:18 489—466
3. Grunwald Pozn. 23:21 514—509
4. Śląsk Wrocław 22:20 545—530
5. Anilana Łódź 22:22 475—472
6. Stal Mielec 21:23 527—537
7. Korona Kielce 20:24 520—534
8. Pogoń Szczecin 19:25 542—549
9. Gwardia Opole 19:25 437—463
10. Spójnia Gdańsk 15:29 464—511

W zaległych spotkaniach ekstraklasyl piłkarze reżnych mistrz Polski — Ruch Chorzów pokonał AZS Gdańsk 20:15 i 25:22.

T. G.

Zimowe Igrzyska Młodzieży

W Iwoniu Zdroju (woj. krakowski) odbyło się uroczyste zakończenie IX Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Przybyli na nią reprezentację 35 województw uczestniczących w tej wielkiej imprezie.

Narciarstwo. Bieg — 3 km dziewcząt: 1. Piczura (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 2. Zych (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 3. Kula (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem). **Bieg — 5 km chłopców:** 1. Antolec (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 2. Chyć-Mulik (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 3. Matuzek (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem). **Biathlon dziewcząt:** 1. Topór (Tech. Hotelarskie w Zakopanem), 2. Złoty Krąpek — 2 miejsce SP nr 1 z Nowego Targu. **Jazda szybka na lodzie. Bieg dziewcząt na 800 m — 1. Tasarska (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 400 m — 3. Tasarska, wielobój — 1. Tasarska, Chłopcy: 800 metrów — 2. Mikołajczak (Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem), 200 m — 2. Mikołajczak, 400 m — 1. Mikołajczak, wielobój — 1. Mikołajczak.**

W II ligach

KOSZYKOWKA MĘŻCZYZN. Hutnik Kraków — Polonia Warszawa 77:79 i 80:90, Korona — Lublinianka 76:70 i 92:82.

KOSZYKOWKA KOBIEC. AZS Rzeszów — Hutnik Kraków 49:72 i 51:64, Włókniarz Białystok — Korona 66:47 i 83:48, AZS Kraków — Start Lublin 72:64 i 73:72, Znicz Pruszków — Glinik Gorzki 100:72 i 87:57.

SIATKOWKA MĘŻCZYZN. Unia Tarnów — Chemice Wałbrzych 1:3 i 2:3.

HOKEJ — Cracovia — GKS Tychy 1:0 (1:0, 0:0, 0:0), bramkę strzelił Migacz i 2:2 (0:2, 2:0, 0:0), bramki zdobyli: Pawlik i Sikora, Budowlani Bydgoszcz — KTH Krynica 6:1 (5:0, 0:0, 1:1) i 5:0 (1:0, 1:0, 3:0).

Saneckowe mistrzostwa Europy

Sukcesem zawodniczek i zawodników NRD zakończyły się XXVI saneczkowe mistrzostwa Europy na torze lodowym w Oberhofie. Ekipa NRD wywalczyła ośmiem medali. Ostatni dzień walczyli medal, brązowy, przypadł Włochom. Mistrzostwa jeszcze raz potwierdziły zdecydowaną supremację ekipy NRD nad pozostałymi 12 ekipami.

Z naszych reprezentantów w jednokobiet kobiet — Teresa Bugajczyk zajęła 13 miejsce, a Teresa Maziarz 16 miejsce. Anna Czaja miała upadek w czwartym ślizgu i nie ukończyła konkurencji. Wśród mężczyzn w jednokobiet Piotr Staniak uślusował się na 27 miejscu a Piotr Pigul był 30. Lepiej powiodło się im dwójkom, w których zajęli dziesiąte miejsce.

III miejsce krakowskich dziennikarzy

W Opolu zakończyły się III halowe mistrzostwa Polski dziennikarzy w piłce nożnej. Osiem zespołów przez trzy dni zacięte walczyło o prymat w dziennikarskim piłkarstwie. Ostatecznie mistrzem została Warszawa 14 pkt przed Poznaniem — 10 pkt i Krakowem — 9. Dalsze miejsca zajęły: Opole — 9, Wrocław — 7, Zielona Góra — 5, Pomorze — 5, Warszawa II — 0.

Kraków wywalczył trzecie miejsce pokonując Warszawę II 2:0, Poznań 3:2, Wrocław 5:0, Zieloną Górę 6:2, zremisował z Pomorzem 1:1 oraz przegrał z Opolem 2:5 i Warszawą I 2:8.

Nasz redakcyjny kolega T.

Wislaczki w strefie spadkowej

Dużą niespodziankę sprawiły siatkarze bielski Stali, wygrywając wszystkie spotkania drugiej finałowej rundy „A” w Słupsku. Tym samym Stal ponownie wysunęła się na czoło ligowej tabeli.

1. Stal 17:7 57—41
2. Start 16:8 61—39
3. Płomień 16:8 55—42
4. Czarni 15:9 59—37

Słabo spisywali się siatkarze Wisły podczas turnieju „B” rozgrywanego w Gdańsku. Krakowianie przegrali z Kolejarzem Katowice 2:3, z Polonią Świdnica 1:3 i wygrali wczoraj z Gedanią 3:0. Wislaczki zajmują przedostatnie miejsce w tabeli i znalazły się w bardzo trudnej sytuacji. Czy uda się krakowiankom wyjść ze strefy spadkowej? Do rozegrania pozostał jeszcze jeden turniej w Warszawie.

Tabela grupy finałowej „B”:

5. AZS W-wa 15: 7 51—37
6. Spójnia Gd. 14: 9 52—42
7. Polonia Świd. 8:15 42—54
8. Kolejarz Kat. 8:14 36—52
9. Wisła Kr. 6:17 40—55
10. Gedania Gd. 1:22 16—68

Ryś-Ferens dopiero 13

Na szlucznym torze w Hadze rozegrano mistrzostwa świata łyżwiarzy szybkich w wieloboju. Startowało 31 czolowych paniecietek z 14 krajów, a wśród nich dwie Polki: Erwina Ryś-Ferens i Liliana Morawiec.

Tytuł mistrzyni świata zdobyła w imponującym stylu 19-letnia Amerykanka Beth Heiden. Reprezentantka USA prócz tytułu mistrzyni świata w wieloboju zdobyła złote medale za zwycięstwa na wszystkich dystansach.

Wicemistrzynią świata została łyżwiarka ZSRR Natalia Petrusowa, a brąz przypadł Kanadyjce Sylwii Burce.

Polki spisały się słabo. Erwina Ryś-Ferens zajęła w wieloboju dopiero 13 lokatę. Debiutująca w mistrzostwach Liliana Morawiec zajęła w wieloboju 23 lokatę.

Adam Ogorzałek

Młode szczupaki

Jest postacią wyjątkowo interesującą nie tylko na terenie sportu. Główną rolę w jego życiu odegrała miłość, a chociaż wiele osiągnął, nie daje odczuć

nie Stadionu Dziesięciolecia człowieka z innej epoki stojącego ponad psychicznie, zdystansowanego wobec drabizgów wywołujących przesadne emocje, a równocześnie żarliwego w spokojnym, męski sposób.

Teraz trafia w moje ręce książka zatytułowana „W służbie sportu”, która zawiera jego artykuły i wypowiedzi. Przeczytałem ją jednym tchem, choć niejednemu zdanie zastępuje na głębszy namysł.

Kim jest autor? Jest na pewno człowiekiem gruntownie wykształconym i to w różnych dziedzinach. Ślad oświaty do formułowania myśli, za którymi stoi do-

ładzenie wielu pokoleń i celność własnej obserwacji. Pisze on np., że mądre narody od tysiącleci nauczyły się wstrzymać zwycięstwo, czcić przegranych i pogardzać triumfami. Uznawanie tylko sukcesu nie jest zwycięstwem z naszego kręgu społecznego, nie powinno więc odrywać nas z naszego życia i historii.

W innym miejscu, zastanawiając się nad przyczynami trwania własnego dorobku, stwierdza, że umiemy się przedkładać demobilizować po osiągnięciu sukcesu. Zdobyte w trudnej sytuacji umiejętności nie przekształcają się w nawyki, które by prowadziły do kontynuowania dzieła przy mniejszych motywacjach.

Wiadzę się z tym specyficznie kulturalnie. Tylko, co nowe odkrycia, torowanie dróg, jest uważane za godne najwyższych wysiłków. Skutkiem tego jest brak umiejętności uczenia się... od swoich.

Autor cytowanych słów nie przydaje nigdy tego teoretyka i nie zabiegał o traktowanie jego doświadczeń praktycznych jako jedynie słusznych, gdyż uważa, że doświadczeń nie można podziwiać w sposób mechaniczny.

Pytany wielokrotnie, co leży u podstaw sukcesu polskiej lekkoatletyki, nad którym napracował się solidnie, odpowiedział: żarliwość zespo-

Zebranie sędziów piłkarskich

Dzisiaj o godz. 18 (wydział Inżynierii Sanitarnej Politechniki Krakowskiej) odbędzie się zebranie plenarne sędziów piłki nożnej.

Duży Lotek

I los: 12, 14, 29, 33, 48, 48, dodatk. 18.

II los: 8, 22, 27, 30, 47, 48

Końcówka banderoli: 1592.

Halowe rekordy świata

Halowe rekordy świata ustanowili podczas międzynarodowego w kanadyjskim mieście Edmonton Nehemiah (USA) i jego rodak Ripley. 19-letni Nehemiah przebiegł 50 m ppł w czasie 6,36 i 50 jardów ppł w czasie 6,04.

Drugim halowym rekord światła był dziełem Ripleya. W skoku o tyczce pokonał on poprzedzając na wysokość 5,63 m.

zmiany zachodzące w środowiskach zawodniczym, nie zamazuje ręk w geście kaznodziej biadającego nad zepsuciem obywateli, nie idealizuje przeszłości. Ale też nie schlebia współczesnym przywodom. Powiada wprost, że postawy sędziowskie rozkładają i zatrzymują rozwój sportu. A zastanawiając się nad przyszłością bez ciębia pesymizmu i bez czarnowidzstwa proponuje konkretne rozwiązania, dla których warto po tę książkę sięgnąć. Spodzobała się mi zwłaszcza Mulkowa myśl o młodych szczupakach, które nie pozwolą, by w stojącej wodzie sportowego stawu nastąpiła kiełkowata błoga stagnacja.